Nr. 155 Poniedziałek, 7 Lipca 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaporszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą** 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą** 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą** 1 zł. 35 ct,

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty

W przyszłem półroczu, oprócz krótkich studyów i obrazków historycznych, listów z podróży itp., zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety* oryginalne powieści znanych zaszczytnie pisarzy, a między innemi nowele pani Alces, Zygmunta Sarneckiego, Sewera, Piotra Jaxy Bykowskiego i wielu innych.

Na podstawie stanowczych przyrzeczeń, spieszymy podzielić się z czytelnikami naszymi wiadomością, że w fejletonie *Gazety* ukażą się niebawem nowe prace **Zygmunta Kaczkowskiego.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 czerwca b. r. przeorowi i przełożonemu konwentu Premonstratensów w Tepl, Hugonowi Karlik, w uznaniu jego długoletniej, pożytecznej działalności, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r. inspektorowi lasów, Konstantemu Unterhuber w Opawie, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i gorliwej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy lasowego z uwolnieniem od taksy.

Prezydyum dyrekcyi poczt i telegrafów mianowało oficyałami pocztowymi oficyałów telegrafu: Jana Seilera, Wacława Chołoniewskiego, Marcelego Sławińskiego i Bolesława Dobrzańskiego, wszystkich w Kołomyi i asystentów pocztowych: Aleksandra Wierzbickiego w Tarnowie i Józefa Slusarczyka w Tarnopolu; dalej asystentami pocztowymi: podoficera rachunkowego Aleksandra Augustowskiego w Tarnowie, praktykanta pocztowego Edmunda Gnädingera we Lwowie i byłego ekspedytora pocztowego Floryana Nawratila w Wadowicach, nareszcie asystentami telegrafu elewów: Maksymiliana Bucha i Jakóba Miesera, obu w Krakowie, zaś przeniosła oficyała pocztowego Włodzimierza Kowszewicza ze Stryja do Lwowa, asystenta pocztowego Karola Hellera z Tarnowa do Lwowa i asystenta pocztowego Jana Niteckiego z Tarnopola do Stryja.

Według doniesienia c. k. Starostwa sokalskiego z dnia 30 czerwca 1884 roku l. 7416, sprawdzony został księgosusz na pograniczu rossyjskiem w Jezercach, Gorochowie, Skobelkach i Podliskach w powiecie włodzimiersko-wołyńskim o 13 kilometrów od tutejszej granicy.

Z tej przyczyny, w myśl §. 6 i 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 Dz. pr. p. nr. 37 ustanowiony został 20-kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielono z powiatu sokalskiego: Szarpańce, Łuczyce z Annówką i Bojawą, Leszczatów, Perwiatycze, Perespa, Byszów, Torki i Zboisko.

W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§. 12, 14, 15, 16 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 roku Dz. pr. p. nr. 38.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 lipca 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 lipca.

Wybrane w drugiej połowie zeszłego miesiąca bułgarskie zgromadzedzenie narodowe zbiera się dzisiaj na sesyę nadzwyczajną, której zadaniem ma być głównie rewizya konstytucyi tirnowskiej. Nim jednak Izba przystąpi do tego ważnego zadania, będzie musiała być załatwioną kwestya przesilenia ministeryalnego, spowodowana, jak się zdaje, wynikiem samych wyborów. Wyrażamy tu tylko przypuszczenie, gdyż do tej chwili nie wiadomo na pewno, co zniewoliło właściwie p. Zankowa do wręczenia dymisyi ks. Aleksandrowi; domyślać się jednak można, iż pomimo zapewnień ze strony rządu, że rezultat wyborów był „w ogóle" pomyślny dla prezesa gabinetu, powiodło się stronnictwu radykalnemu, zostającemu pod komendą Karawełowa, odnieść zwycięstwo nad liberalnymi, na których opierał się *premier* bułgarski. Książę odłożył ostateczną decyzyę aż do ukonstytuowania się zgromadzenia narodowego, a więc do czasu, gdy z ugrupowania stronnictw będzie można wnioskować, na czyją stronę przeważyła się szala powodzenia. Ponieważ jednak obok liberalnych i radykalnych wchodzą w grę także konserwatywni, którzy nie mają ochoty łączenia się ani z pierwszymi, ani z drugimi, więc być może, iż żadne ze stronnictw nie będzie rozporządzało w Izbie absolutną większością, a w takim razie nie pozostałoby nic innego, jak uciec się do gabinetu koalicyjnego z Zankowem, jako prezesem gabinetu, i Karawełowem, jako ministrem spraw wewnętrznych. Taką też kombinacyę zapowiadają dzisiaj z Tirnowy, gdzie bawi obecnie wraz z całym dworem książę Aleksander i dokąd udali się przedwczoraj przedstawiciele dyplomatyczni większej części mocarstw.

Zankow i Karawełow, którzy przy ostatnich wyborach reprezentowali dwa przeciwne obozy, byli przed laty połączeni najściślejszą przyjaźnią, obydwaj stali na czele liberalnej opozycyi i wspólnie dzielili losy, zgotowane im przez ówczesne stronnictwo rządzące, t. z. konserwatywne, w rzeczywistości jednakże szukające oparcia u panslawistów rossyjskich. Karawełow został wydalony z kraju, a Zankow internowany w jednej z odleglejszych miejscowości. Gdy w jesieni roku zeszłego konserwatywni siłą wypadków byli zmuszeni ofiarować liberalnym kompromis, na podstawie którego p. Zankow objął tekę spraw wewnętrznych, a wkrótce potem prezesostwo gabinetu, wyjednał on wprawdzie uwolnienie Karawełowa, lecz odmówił jego żądaniu co do poruczenia mu jednej z tek ministeryalnych. W skutek tego postanowił Karawełow wystąpić z opozycyą przeciw swojemu dotychczasowemu druhowi, i w tym celu utworzył stronnictwo „radykalne", które w krótkim czasie zostało zasilone dość znacznym zastępem wybitniejszych osobistości z obozu liberalnego. Przy wyborach liberalni i radykalni walczyli z sobą z niesłychaną zawziętością, tak, że w kilku okręgach przyszło do zaburzeń a nawet rozlewu krwi. Pomimo roznamiętnienia, nie wiadomo jednak, jakie to właściwie różnice dzielą liberalnych i radykalnych. Karawełow przed utworzeniem stronnictwa radykalnego nie postawił żadnego politycznego programu; był on poprostu niezadowolony z Zankowa, a ponieważ nie chciał, czy nie

---

13)

W ŚWIECIE

(Hrabiemu W. B. w R........)

(Dokończenie.)

Powóz wjeżdżał do wsi, a wychyliwszy się nieco, ujrzała Nuna kasztanami wysadzoną aleję, którą się do Linoka wjeżdżało.

Czemże jest przyjaźń? Dopiero w tej chwili przypomniała sobie Nuna, że niebawem uściska przyjaciółkę Pani Leokadya wybiegła na jej spotkanie.

— Jakże się tobą cieszę — rzekła, czule ściskając nowoprzybyłą. — Nigdy nie zgadniesz, moja droga, kogo mamy tutaj od rana — Tnerskiego!

— Tutaj? i silny rumieniec oblał twarz p. Wilpolskiej.

— Jedzie do Łęckich na święta i wstąpił do nas — udając — że nie uważa zmieszania Nuny, ciągnęła dalej p. Leokadya - Cieszę się z jego bytności dla ciebie; mój mąż wraca dopiero we czwartek, a ja jestem tak zajęta gospodarstwem, z powodu nadchodzących świąt, iż byłam w obawie, że się biedna moja mała u mnie znudzi.

— Pani Leokadya mówiła tak naturalnie, przytem tak szczerze uścisnęła Nunę, że zasępiona na chwilę twarzyczka rozjaśniła się prędko.

Spotkanie z Albertem nastąpiło dopiero przy obiedzie i dzięki p. Leokadyi odbyło się bardzo swobodnie. Ale Nuna podczas objadu spoglądała od czasu do czasu na przyjaciółkę; obecność Tnerskiego wydawała jej się podejrzaną i jakieś niejasne posądzenia snuły się po główce.

Po obiedzie, obowiązki pani domu zmusiły Nunę do opuszczenia gości. Przez chwilę Albert i Nuna siedzieli naprzeciw siebie, nie mówiąc ani słowa. Milczenie to pierwsza przerwała Nuna.

— Gdzie pan jedzie?

— Nigdzie.

— Jakto nigdzie? Mówiła mi Leokadya, że pan jedzie do Łęckich na święta?

— Bo tak powiedziałem p. Leokadyi, ale to nie prawda.

— Dla czegóż więc mówił jej pan nieprawdę?

— Bo prawdę chciałem pani powiedzieć.

— Nie warto, bo nie uwierzę.

— Musisz pani uwierzyć.... — zawołał hrabia zbliżając się do młodej kobiety.

— Muszę?...

Nuna wstała i lekko wzruszając ramionami, przeszła się po pokoju. Hrabia postąpił parę kroków. Ona, wspierając się ręką o stół, głowę zwróciła do niego i lekko brwi marszcząc:

— Muszę? Jakiem prawem pan tak do mnie mówisz?

— Bo pani uwierzyć musi — przyciszonym mówił głosem — gdy jej powiem, że przyjechałem tutaj jedynie, aby panią widzieć, musisz pani uwierzyć, że nie potrafisz uciec przedemną, bo cię wszędzie odnajdę. Musisz uwierzyć że.... że — kocham Ciebie!...

Nuna, która dotąd milczała jakby pod urokiem gwałtownych słów Tnerskiego, na to ostatnie wyznanie, podniosła głowę i uśmiechnęła się ironicznie.

— Pani się śmieje? — zawołał Albert. Czy w przeszłości czerpiesz pani niewiarę dzisiejszą? A więc prawda! Wówczas nie kochałem! nie chciałem kochać!..

Urwał.... Dyamentowe oczy takie pociski iskrzące rzucały na niego, a biała rączka z takiem wysileniem nerwowem o stół się opierała, że ta dziwna kobieta stokroć mu się jeszcze w tej chwili wydała piękniejszą od obojętnej Nuny, którą ukochał.

— Nie chciałem kochać — powtórzył, ale łagodnie, pieszczotliwie, jak żeby te słowa, uprzytomniające dumnej kobiecie niezapomnianą jeszcze obrazę, nagle się w prośbę zamieniły.

— Nie chciał pan — ozwała się Nuna przytłumionym głosem — nie chciał pan — powtórzyła, a tyle było ironii w tym głosie, tyle pogardy w całej jej postawie, jak żeby tem jednem powiedzeniem zemścić się chciała za wyrządzoną jej przed laty obrazę.

Albert bezwiednie prawie znalazł się u stóp tej zachwycającej w swym gniewie istoty i ujął w obie dłonie jej rękę, o stół opartą. Ona drgnęła, spojrzawszy na klęczącego Albert wyrwała swą rękę z uwięzi, w której ją trzymał i nie oglądnąwszy się nawet, wybiegła z pokoju.

— Moja? czy nie moja? — pytał siebie Albert, a w tej niepewności znajdował nieopisany urok. *Le charme de l'inconnu!* Ten włada najrozsądniejszymi!

Pod pozorem zmęczenia, p. Wilpolska nie ukazała się więcej tego wieczora. Pani Leokadyi wystarczyło jedno wejrzenie rzucone na Alberta, żeby odgadnąć, że coś zaszło między nim a Nuną. Poniekąd miała prawo zapytać, jak rzeczy stoją, ale nie uczyniła tego. Tyle było miłości w całem życiu tej najuczciwszej, a tak bardzo kochać umiejącej kobiety, że to uczucie, święte dla niej, umiała i u innych szanować.

Nie trzeba pytaniami płoszyć tego czystego snu serca, bo tem samem obdzieramy je z dziewiczości, a ta dziewiczość właśnie jest może jego głównym urokiem.

* *
*

Nazajutrz słońce wcześnie zbudziło Nunę; powitała je uśmiechem. Cóż jej ten rozpocznający się dzień przyniesie? Zapewne nic więcej nad to, co już wiedziała, w co w głębi serca wierzyła, ale czyż jej da tę ufność, którąby na usta to jedno słowo „Wierzę" przyniosła?

Przypomniała sobie dzisiaj ten wieczór spędzony w salonie ciotki, przy kominku, na którym ogień wygasał. Jakże jemu i w niego wówczas wierzyła!

— Dzień dobry — otwierając drzwi, zawołała p. Leokadya. Czas śliczny, zaproponuję ci konną przejażdżkę po śniadaniu. Mam interes na drugi folwark, pojadę powozem, ty z Albertem odprowadzicie mnie konno, potem pojedziecie dalej, a że ja dłużej zabawię, znowu razem możemy powracać. Czy projekt przyjęty?

— Całem sercem.... ale może hrabia nie zechce?

— Nie zechce? Poczekaj skryta istoto! — grożąc jej palcem, dodała p. Leoka-

mógł przyłączyć się do konserwatywnych, więc zorganizował własne stronnictwo i nazwał je radykalnem. Trudno byłoby również określić dokładnie program polityczny liberalnych i konserwatywnych, jak w ogóle nie można stronników bułgarskich oceniać według miary, przyjętej co do innych państw europejskich. Ogromna większość wyborców, pogrążona w ciemnocie, nie ma jasnego pojęcia o polityce, głosując zazwyczaj za tym, kto czyni najkorzystniejsze przyrzeczenia i obiecuje wyjednać najobszerniejsze ulgi w podatkach.

Lecz i w tym kierunku poczyna uwidoczniać się od pewnego czasu niejaki postęp, który daje rękojmię, iż w miarę ustalenia się i skonsolidowania stosunków, rozwoju oświaty i wyzwalania się z pod wpływu koteryi panslawistycznej, utrzymującej kraj w rozstroju, Bułgarya zajmie z czasem w Europie takie stanowisko, na jakiem chciał ją postawić kongres berliński.

Sprawy krajowe.

(*Wybory do sejmu w Galicyi w latach 1876 a 1883*).

(Ciąg dalszy.)

(*WP.*) Przy wyborach miajskich zasługuje na szczególniejszą uwagę **podział wyborców**: na wyborców z tytułu opłacanych podatków, i wyborców, bez względu na podatek, a z tytułu stanowiska lub zajęcia. Ta ostatnia kategorya trafia się także przy prawyborach w grupie gmin wiejskich, lecz z powodu szczupłości swojej jest tam bez znaczenia, nie przenosi bowiem 2 prct. Natomiast w okręgach miejskich ilość wyborców z tytułu stanowiska jest wcale znaczną ze względu na to, że w miastach mają siedzibę władze rozmaite, i że tutaj więcej jest nauczycieli, lekarzy, adwokatów, osób ze stopniem akademickim lub rangą oficerską i t. p, niż w mniejszych miastach i miasteczkach. Wszystkie okręgi miejskie w Galicyi razem wzięte, wykazują trzy czwarte uprawnionych do wyboru z tytułu stanowiska urzędowego lub naukowego.

Natomiast pojedyncze okręgi różnią się znacznie między sobą pod tym względem, albowiem uprawnienie do wyboru bez względu na podatek stanowią:

	w r. 1883	w r. 1876
we Lwowie	41.9 prct.	43.3 prct.
w Rzeszowie	35.3 „	32.8 „
„ Krakowie	33.9 „	36.1 „
„ N. Sącz	28.5 „	31.6 „
„ Przemyślu	25 „	29 „
„ Białej	20.3 „	22 „
„ Stanisławowie	19.4 „	21·7 „
„ Samborze	17.9 „	20.2 „
„ Tarnopolu	14.7 „	12.7 „
„ Brodach	11.8 „	14 „
„ Jarosławiu	11.2 „	11.2 „
„ Kołomyji	10 „	11.2 „
„ Stryju	9.2 „	6.9 „
„ Tarnowie	7.8 „	19.4 „
„ Drohobyczu	6.4 „	6.4 „

We Lwowie zatem, a do pewnego stopnia w Rzeszowie i Krakowie, uprawnieni do wyboru bez względu na podatek stanowią sami przez się bardzo poważną mniejszość, bo w pierwszem mieście niedaleko połowy, w drugich wyżej trzeciej części ogółu wyborców. W Stryju za to, Tarnowie i Drohobyczu ta kategorya wyborców nie dochodzi do 10 prc.

Udział w głosowaniu był przy wyborach miejskich bez porównania słabszym, jak przy właściwych wyborach w grupie gmin wiejskich. Ogółem bowiem głosowało tylko 47·3 prc. wszystkich wyborców w miastach. W każdym jednak razie udział to znaczniejszy jak w r. 1876, kiedy tylko 41·9 prc. wyborców miejskich wzięło udział w głosowaniu. Wyjątkowo znaczniejszy udział, wyżej 70 prc. wyborców, wykazują: Rzeszów, gdzie walka wyborcza była bardzo ożywioną, dalej z tego samego względu Drohobycz, a następnie Nowy Sącz, gdzie wybór był jednomyślny. Ośm miast: Biała, Tarnów, Jarosław, Sambor, Stryj, Stanisławów, Kołomyja i Brody wykazują udział od 50 do 70 prc ogółu wyborców, zaś najsłabszy udział wyborców, bo od 34 — 40 prc. tylko, był w Przemyślu, gdzie stronnictwo przeciwne zwycięskiemu kandydatowi wstrzymało się od głosowania, dalej w Tarnopolu, we Lwowie i Krakowie.

Rozdzielając oddane głosy podług stanowiska społecznego kandydatów, zobaczymy, że stosunkowo najwięcej głosów oddano na osoby należące do inteligencyi miejskiej, a właściwie do zawodów umysłową pracą zajętych (77·23 prc.), a następnie na kupców, przemysłowców, właścicieli realności miejskich i t. p. (10·45 prc.). Kandydaci należący do obu tych kategoryj, obejmujących właściwy żywioł miejski, uzyskali blisko 88 prc. wszystkich oddanych głosów. Na urzędników padło 7·64 prc., na większych właścicieli 4·12 prc., na duchownych 0·56 prc. głosów. W porównaniu z rokiem 1876 oddano w r. 1883 o 8 prc. więcej głosów na kandydatów należących według stanowiska społecznego do żywiołu miejskiego, zaś mniej za to głosów padło na większych właścicieli.

Wynik głosowania dał we wszystkich okręgach od razu rezultat stanowczy. Jednomyślnie, lub prawie jednomyślnie (głosami 99 prc. głosujących), odbyły się wybory w Nowym Sączu, w Jarosławiu, Kołomyi, Samborze i we Lwowie. Wyżej 90 prc. głosów uzyskali posłowie wybrani w Krakowie, Przemyślu, we Lwowie i Tarnopolu. Przeciwnie w Rzeszowie, Białej, Drohobyczu, Brodach i Stanisławowie mniejszość przeciwna wybranemu kandydatowi była znaczna i kandydaci wybrani uzyskali niżej 70 prc. wszystkich oddanych głosów. Najwięcej ważył się wybór w Rzeszowie, gdzie kandydat wybrany uzyskał tylko 52·3 prc. głosów. Ogółem padło na wybranych kandydatów 86·7 prc. oddanych głosów, na przeciwników 11·5 prc., zatem walka wyborcza była mniej ożywioną i wybory więcej zgodne jak w r. 1876, gdzie kandydaci przeciwni otrzymali 20·3 prc. oddanych głosów. (D. n.)

KORESPONDENCYE

Kraków, 6 lipca.

(*S.*) W sali radnej zdawał wczoraj po południu hr. Mieroszowski sprawozdanie ze swych czynności poselskich w Radzie państwa. Zgromadzenie było nieliczne, zaledwo bowiem 40 wyborców — *rari nantes in gurgite vasto* — stawiło się celem wysłuchania relacyi posła krakowskiego; podobną zadziwiającą apatyę i nagany godną abstencyę, przypisać chyba tylko należy panującym u nas obecnie afrykańskim upałom, z któremi jedynie operetka lwowska walczy zwycięsko. Inaczej nie umielibyśmy sobie wytłómaczyć owej obojętności dla sprawy publicznej. Przewodniczącym przez aklamacyę wybrano profesora Zolla, który, zająwszy krzesło prezydyalne, udzielił głos p. Mieroszowskiemu. Bez żadnych jaskrawych efektów krasomowczych, bez górnolotnych, najczęściej pustych, frazesów, ale fachowo, przedmiotowo i spokojnie skreślił poseł krakowski obraz czynności Rady państwa w ubiegłej kadencyi i udział jaki mu przypadł w tych pracach. Jeśli obraz ten, powiedział mowca, nie jest zbyt świetnym, jeżeli nie udało się wszystkiego dokonać, a wiele spraw czeka jeszcze na załatwienie, nie wina to delegacyi, razem wziętej, ani jej pojedyńczych członków, ale raczej całego politycznego położenia, wymagającego wielkiej ostrożności, stosunków parlamentarnych nader skomplikowanych, organizacyi i natury większości, wreszcie w sprawach zależnych od wspólnej decyzyi obu połów Monarchii przeważnego nacisku i wpływu gabinetu węgierskiego, który opierając się na jednolitej i pod względem liczebnym ogromnej większości, ma silną do działania podstawę.

Następnie omawiał hr. M. sprawy: indemnizacyi galicyjskiej, kolei północnej, oraz kwestye reform socyalnych podjętych przez rząd i prawicę. Zasiadając w komisyi przemysłowej, był on w możności rzucenia na te doniosłe problemata światła i sprostowania błędnych poglądów, którym hołdują pod tym względem członkowie lewicy. Bardzo słusznie bronił poseł nasz prawicę przed zarzutem, jakoby przystępując do wielkiego dzieła reformy na polu ustawodawstwa socyalnego, kierowała się nienawiścią do ruchomego kapitału i wielkich przemysłowych przedsiębiorstw i fabryk. Zarzut podobny zwłaszcza względem posłów z Galicyi, gdzie właśnie brak kapitału i fabryk dotkliwie czuć się daje — jest śmieszny i dowodzi złej wiary u przeciwników, którzy będąc u władzy przez lat tyle, nie zrobili nic dla ulżenia losu robotników. Prawica nie zamierza bynajmniej powrócić do stosunków średniowiecznych, które bezpowrotnie minęły lub wydawać wojny kapitalistom, ale chce kroczyć drogą umiarkowaną, pośrednią, daleką, tak samo od zużytej zasady *laissez faire, laissez passer*, jak od socyalizmu żądającego od państwa interwencyi bezwzględnej we wszystkich kwestyach ekonomicznych. System liberalny w polityce ekonomicznej zdziałał wiele dobrego, ale dzisiaj, wobec zmienionych stosunków okazuje się niedostateczny! Obecne reformy, to nie reakcya, jak krzyczą umyślnie centraliści, ale przeciwnie zastosowanie ustawodawstwa do nowych warunków produkcyi, a zatem postęp!

W końcu mowca podniósł, że uznając w całej rozciągłości solidarność Koła polskiego, zawsze z niem głosował.

Po przemówieniu hr. M. które obecni oklaskami przyjęli, zabrał głos p. Warszauer aby wyrazić uznanie dla patryotycznego i rozumnego działania delegacyi w Radzie państwa. Wśród kilku interpelacyj stawianych posłowi, praktyczne i realne miała znaczenie interpelacya p. Korneckiego, tycząca się interpretacyi ustawy przemysłowej. W końcu na wniosek p. Zolla zgromadzenie wyborców jednogłośnie udzieliło wotum zaufania posłowi Mieroszowskiemu.

Komitet centralny ratunkowy krakowski, który znakomite oddał krajowi usługi, ukończył właściwie swoje prace. Zadanie jego, polegające na udzielaniu w pierwszej chwili pomocy, i urządzaniu akcyi pomocniczej zostało spełnione. W jego miejsce wstępują obecnie c. k. starostwa, Rady państwa i komitety lokalne. Z inicyatywy tutejszej rady powiatowej zawiązał się dla krakowskiego powiatu komitet ratunkowy pod przewodnictwem p. Kantego Kirchmayera, w którego skład wchodzą panowie Roman hr. Wodzicki, Jan hr. Mieroszowski i inni. Zadaniem tego komitetu będzie zakupywać tatarkę i proso za pieniędze otrzymane od rządu i komitetu centralnego i rozdawać je do zasiewu pojedynczym włościanom. Czynność komitetu jest w pełnym toku. Wobec zbliżającej się cholery powinnyby komitety ratunkowe i odpowiednie władze w całym kraju zwracać szczególną i pilną uwagę na stan hygieniczny włościan i na zdrowotne stosunki, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie wskutek dłuższej powodzi powstały szkodliwe dla zdrowia wyziewy. Nad Wisłą mianowicie położenie pod tym względem jest groźne i mogłoby w razie wybuchu cholery sprowadzić katastrofę, którąby naraziła nasz kraj, już i tak elementarnemi dotknięty klęskami na stratę daleko boleśniejszą, bo na stratę kapitału w ludziach

Pierwszych dni lipca zakończył się rok szkolny gimnazyalny. Młodzież szkół średnich wyjechała, co jeszcze bardziej przyczyniło się do wyludnienia miasta. W ogóle kto tylko może, udaje się na wieś lub do wód. W Krakowie nic się nie dzieje, wchodzimy w epokę największej ciszy i spokoju. *Saison morte* rozpoczęła się i trwać będzie chyba do chwili, kiedy ojcowie miasta zjadą się i rozpoczną narady nad wyborem prezydenta. W każdym razie mają czas do namysłu i zastanowienia się nad tą sprawą, pierwszorzędnej dla Krakowa wagi i znaczenia.

Nic więc dziwnego, że w obec tych symptomatów, zapowiadających długą ciszę na krakowskim horyzoncie, i wasz korespondent, idąc za przykładem innych, zamierza wkrótce przenieść swój namiot z rozpalonego bruku krakowskiego, gdzieś w szumiące lasy i zielone góry, życząc szczerze czytelnikom *Gazety Lwowskiej* najmilszej villegiatury, nieprzerywanej nieprzyjemnemi zwłaszcza wieściami o zbliżaniu się cholery.

---

dya — i chcąc uniknąć wszelkich tłómaczeń wyszła, wołając na Nunę, aby się spieszyła. Pani Wilpolska szybko się ubrała i usiadła do pisania listu do ciotki. Był on długi, szczegółowy, a kończył się temi słowy: „Czas cudowny, słońce, ciepło, zdaje mi się nawet że drzewa zielenieją. Cirociu kochana! jaki ten świat piękny i jakże się czuję szczęśliwą! Twoja Nuna

W sali jadalnej zastała p. Wilpolska list, który za nią ze Lwowa wysłano. Był on od p. Zofii i tak ją zajął, że zapomniała się zmięszać, witając Alberta Hrabianka opisywała miasto, w którem bawiła, w tak komiczny sposób, że śmiechom wesoło usposobionego towarzystwa końca nie było. Przejęta swoją rolą turystki, wyobrażała sobie hrabianka, że odbywa podróż „*au pays des découvertes*“ i temi odkryciami dzieliła się z Nuną, donosząc jej, że szczegółowy opis tego pobytu, znajdzie w Pamiętnikach, które właśnie pisać zamyśla. Kończąc, mówiła: „Nie wiem dla czego, ale zdaje mi się, że w twojem sercu z popiołów przeszłości wydobywa się iskierka, która nieświadoma może swego istnienia, pozostała w niem przecież. Życzę ci tego z całego serca, bo dzisiejsza próżnia mojego życia jasno mi poznać daje, że szczęście lat późniejszych zapewnić trzeba za młodu. W twoim wieku tak łatwo je stworzyć — w moim tak trudno je spotkać!“ Pani Wilpolska, przeczytawszy głośno kilka ustępów listu, ten ostatni zchowała naturalnie dla siebie.

Około jedenastej p. Leokadya powozem, Nuna i Albert konno wyjechali na spacer. dopóki towarzyszyli Leokadyi, rozmowa młodych ludzi zupełnie była obojętną, ale wkrótce p. Leokadya wjechała na dziedziniec folwarku, który był celem jej wycieczki, im zaś poradziła, aby jechali dalej prostą drogą, obiecując za lasem śliczny widok na piękne dalsze okolice. Nuna spojrzała przed siebie, zdawała się pytać tej wązkiej drożyny, czy ma nią jechać? Zdawało jej się, że za tym lasem czeka ją przeznaczenie i bała się spieszyć naprzeciw niemu.

— Czy pojedziemy? - zapytał Albert którego uwagi nie uszło wahanie, malujące się na twarzy młodej kobiety.

— Czy pojedziemy? — powtórzyła Nuna, spoglądając na Tnerskiego.

— Pojedziemy! — i wyciągniętym kłusem popędzili wskazaną drogą.

Przed lasem droga się psuła i zwolnić musieli, wjeżdżając do lasu ścieżką tak wązką, że łby koni dotykały się niemal Serce Nuny biło gwałtownie, a Albert mógł dokładnie widzieć, jak twarz jej rumieniła się, to znów bladła na przemian. Nachylając się nieco ku niej:

— Czy pani wierzy? — półgłosem zapytał.

— Czy wierzę? w co? — nie podnosząc oczu, rzekła p. Wilpolska.

— W to wszystko, co jej powiedziałem wczoraj?

— Aby tak silnie i łatwo temu wierzyć, na to potrzeba ufności wieku dziecinnego? Kiedyś.... — spojrzała w dal zamyślona — kiedyś i ja mogłam wierzyć, i wierzyłam tak święcie! Dzisiaj życie nauczyło mnie wątpić.... Jakże tu ładnie — dodała, zmieniając naraz temat mowy i rozglądając się wkoło siebie.

Przejechali las. Przed nimi rozciągała się urozmaicona panorama; na górze w oddali widać było miasteczko, na prawo ciągnęło się zieleniejące pasmo lasów szpilkowych, a tuż obok, o kilkanaście kroków od nich szeroki wąwóz, którym szumiąca płynęła woda, opierał się o pagórek, porośnięty leśnemi krzewami.

— Jak tu ładnie! — powtórzyła i zatrzymała konia.

— Zycie nauczyło panią wątpić. Cóżby znowu wskrzesić mogło umarłą, dziecinną wiarę? — poważnie zapytał Albert.

Nuna tymczasem zsunęła się z siodła, przywiązała konia do drzewa, a jedną ręką unosząc amazonkę, w drugiej trzymając szpicrutę, spojrzała prosto w oczy hrabiemu, który, siedząc nieruchomy na koniu, patrzył na nią i pytał siebie, czy szczęście, które się raz w życiu odepchnie, już nigdy nie wraca?

— Co dziecinną, umarłą wiarę wskrzesić może? Czyż ja wiem... Może ten liść paproci, który tam z pod zwiędłych liści wygląda....

Wskazywała na krzak paproci, na którym jeden liść dopiero, najwcześniejszy, rozwijał się w zaciszu. Krzak ten rósł nad samym brzegiem wąwozu, po stronie pagórka.

Albert spojrzał w kierunku wyciągniętej ręki Nuny i zwracając oczy na uroczą postać ukochanej kobiety:

— Więc ten gaj to przeszłość, ta paproć to dawna wiara — wąwóz to zwątpienie, które życie daje. Aby dzisiaj dawnym zajaśniało blaskiem, trzeba tę ufność lat dziecinnych na powrót w serce pani wszczepić, albo.... — Nie dokończył, spiął konia ostrogami i szalonym skokiem przesadził wąwóz.

Nuna zachwiała się i zasłoniła oczy....

Po tamtej stronie wąwozu, znużonemu a może przestraszonemu koniowi zabrakło sił pod górę się wydostać; ratując się, zaczął się ku potokowi usuwać. Hrabia go na miejscu zwrócił, zerwał w przelocie liść paproci i obaj zniknęli w wąwozie.... woda plusnęła.... i zrobiło się cicho, tylko ptaki nuciły dalej rozpoczętą piosnkę.

Nuna odsłoniła oczy, ale nie ujrzała nikogo.... rozpaczliwy szum wody doleciał jej uszu, i z głuchym jękiem padła zemdlona.

W tejże chwili, o kilkaset kroków niżej, ukazał się Albert, wyjeżdżający z wąwozu galopem na spienionym koniu, z którego woda lała się strumieniem.

Widząc leżącą na ziemi p. Wilpolską, hrabia zeskoczył z konia, zarzucił cugle na ramię i ukląkł przy niej.

— Nuno! Nuno! —

Podniósł ją, oczy młodej kobiety szeroko się rozwarły i spojrzały błędnie przed siebie.

— Nuno!

Spojrzała na niego, na liść paproci który trzymał w ręku.... strumień gorących łez spłynął po bladej jej twarzy i *en vraie femme* rękami objęła szyję Alberta a dumna, wątpiąca jej główka na jego sercu spoczęła....

Alces.

SPRAWY MONARCHII

Rezultat piątkowych wyborów z grupy miast morawskich jest tak pomyślny dla autonomistów, iż przeszedł najśmielsze nadzieje. Lewica utraciła niemniej jak jedenaście okręgów. Ponieważ dalej lewica ofiarowała stronnictwu środkowemu większej posiadłości ośm mandatów, przeto w nowym sejmie zastęp jej będzie wynosił wszystkiego 49 głosów, gdy natomiast liczba posłów nienależących do lewicy wzrośnie do 51. Tych 51 posłów nie będzie tworzyć wprawdzie zwartego stronnictwa, gdyż do tej liczby wchodzą żywioły konserwatywne, norodowe, partyi środkowej, wreszcie namiestnik i jeden radca namiestnictwa, w każdym jednak razie dotychczasowe nieograniczone panowanie lewicy w sejmie morawskim można uważać jako ukończone. Niemniej skład wydziału krajowego ulegnie znacznej zmianie, a w każdym razie należy się spodziewać, iż żywioł czeski zostanie w nim więcej uwzględniony niż dotychczas.

Według dotychczasowego rezultatu wyborów, gminy wiejskie Niższej Austryi będą reprezentowane przez 12 deputowanych stronnictwa liberalnego, 7 konserwatywnych i 2 stronników Schönerera.

— Dnia 4 b. m. odbyła się w Pradze pod przewodnictwem dr. Schmeykala konferencya deputowanych niemieckich: Byli na niej obecni pomiędzy innymi dr. Herbst, Plener, Wolfrum, Bareuther. Jak się dowiaduje *N. fr. Presse*, obradowano na niej nad ważnemi kwestyami, odnoszącemi się do kraju i stronnictwa. Oprócz tego uchwaliła konferencya zwołać w pierwszych dniach sesyi sejmowej niemieckich mężów zaufania w Czechach i zaprosić na nią innych także członków stronnictwa liberalnego.

— W liście peszteńskim do *Pol. Corr.* położono na to nacisk, iż ewentualne zarządzenia rządu węgierskiego, z powodu agitacyi dziennikarskiej będą wyłącznie skierowane przeciw ruchowi antisemickiemu i dotkną także wichrzeń panslawistycznych, które skojarzyły się z antisemityzmem. Rząd nie ze zwoli na to stanowczo, aby za pośrednictwem prasy lub trybuny dziennikarskiej podsycano walkę rasową i podżegano jedne klasy społeczeństwa przeciw drugim.

Dziennik urzędowy węgierski ogłasza rozporządzenie, według którego w myśl Najw. postanowienia z dnia 16 listopada r. z. akademia prawnicza w Sybinie (Hermannstadt) ma być rozwiązaną.

— Z Serajewa donosi *Ung. Post.*, iż dnia 3 b. m. wspólny minister skarbu (p. Kallay) dał wielki obiad na który zaproszono naczelników władz wojskowych i cywilnych, duchowieństwo wszystkich wyznań, przedniejszych reprezentantów wszystkich stanów, ogółem 80 osób. Po pierwszym toaście na cześć Naj. Pana, przyjętym z zapałem, wniósł p. minister toast za zdrowie naczelnika kraju, generała Appela, którego działności należy zawdzięczać pocieszający rozwój kraju i wzrastający wszędzie dobrobyt. P. Kallay miał wczoraj udać się na Peszt do Wiednia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Watykanu).

Z Rzymu piszą pod dniem 30 czerwca do *Germanii*: „W pierwszych dniach lipca wyjedzie p. Schlözer do ojczyzny na letni odpoczynek. Zapewnie poseł zda sprawę w Berlinie i Friedrichsruhe, że Leon XIII więcej stanowczo niż kiedykolwiek zdecydowanym jest dopominać się rozwiązania kwestyi kształcenia duchownych, jako niezbędnego warunku do dalszych z swej strony ustępstw. Zaledwo dni kilka temu Ojciec ś. wobec kilku Niemców, których zaszczycił posłuchaniem, oświadczył z całą stanowczością, że żadnych nie może poczynić ustępstw i w żadnej porze, póki jego żądaniom co do kształcenia kleryków nie stanie się zadość. Trzykrotne to, a coraz silniejszym tonem powtarzane oświadczenie, wielkie na słuchaczach sprawiło wrażenie, tem więcej, że nigdy dotąd, przynajmniej publicznie, nie odzywał się Leon XIII o sprawach kościelno-politycznych głosem tak wielce stanowczym. Zapewne i pan Schlözer posłyszał o tem; więc na te słowa papiezkie będzie się mógł odwoływać w Berlinie, a tłómaczyć kierownikom tych spraw, że samą tylko odmową i oporem nie dokażą niczego wobec papieża.

Podczas gdy przedstawiciel Prus opuszcza Rzym, nie załatwiwszy zatargu kościelno-politycznego, rozpoczynają się pertraktacye urzędowe między Stolicą Apostolską a rządem szwajcarskim co do uporządkowania spraw biskupich w Bazylei i Tessinie. Posłowie rady związkowej stanęli tu już wczoraj, ażeby toczyć układy już poprzednio wszczęte przez pomocników władz kantonalnych Tessinu. Bliskiem jest również wskrzeszenie prawidłowych dyplomatycznych stosunków rządu belgijskiego z Kuryą. Według krążących tu pogłosek, nuncyaturę w Brukseli objąć mają albo arcybiskup tytularny Mocenni, albo takiż sam dostojnik Rotelli; obaj w równej mierze posiadają zaufanie ojca św. Mocenni był już internuncyuszem w Bazylei, a chwilowo jest substytutem sekretarza stanu. Rotelli zaś od roku zeszłego jest Apostolskim delegatem w Carogrodzie i wikaryuszem patryarchalnym katolików rzymskich w europejskiej Turcyi".

(Sprawy rossyjskie).

Petersburger Zeitung zwraca uwagę na raport „Chołmsko-Warszawskich Eparchialnych Wiadomości", donoszący, że unici, przyłączeni przed 10 laty do prawosławia, nie przestają odprawiać modłów i praktyk wedle dawnego obrządku i że są do tego zachęcani przez księży katolickich tejże chełmsko-warszawskiej dyecezyi.

Nowoje Wremia dowiaduje się, iż do składu komisyi pod prezydencyą sekretarza stanu Kochanowa mają być zaproszeni gubernatorowie: permski, kijowski, woroneski, tambowski i pskowski, oraz marszałkowie powiatowi powiatów jeleckiego, sudogodzkiego, bachmuckiego, wreszcie prezesi zarządów gubernialnych gubernii petersburskiej, moskiewskiej, riazańskiej i prezesi zarządów powiatowych powiatów ałatyrskiego, bieżeckiego i osterskiego.

W tych dniach, jak donoszą dzienniki petersburskie, wydano rozporządzenie, według którego zwierzchność uniwersytetów i innych wyższych zakładów naukowych wszelkie dokumenta studentów wydalanych z zakładu z powodu udziału w nieporządkach, ma wydawać nie na ręce studentów, lecz miejscowym zarządom policyjnym; przepis ten ma zapobiedz nadużyciom prawa, zastrzegającego, izby studenci wydaleni z zakładu nie pozostawali w miejscu, gdzie zakład ten się znajduje, oprócz wypadku, gdy rodzice ich stale w mieście takiem mieszkają.

Rada państwa uzyskała zatwierdzenie przepisów o karach za nadużycia prawa, dotyczącego pracy małoletnich. Fabrykanci i przemysłowcy za nadużycia podobne będą karani grzywną do rs. 100, lub aresztem do jednego miesiąca Za przeszkody zaś stawiane małoletnim przy kształceniu się ich w szkołach winni mają podlegać karze do 100 rs.

(Sprawa następstwa tronu w Niderlandach).

Dzienniki angielskie donoszą, że pomiędzy Anglią a Francyą rozpoczęła się wymiana not dyplomatycznych w kwestyi holenderskiego następstwa tronu. Istnieć ma, według zapewnień tejże prasy angielskiej projekt, ażeby Hollandya i Belgia znowu złączone były pod jednem panowaniem domu belgijskiego, ale z osobnemi parlamentami i rządami odpowiedzialnemi. W takim razie Niemcy zostałyby wprowadzone w posiadanie Luksemburga. Twierdzą, że lord Granville przewidując możność uniknięcia w przyszłości zatargów, ma być zwolennikiem powyższego projektu, lecz Francya stawi opozycyę głównie dla tego, ażeby Luxemburg nie przypadł Niemcom. — Dowodem tej opozycyi jest artykuł *Indépendance belge*, który opiewa w streszczeniu: „Jeszcze w r. 1783 obie linie dynastyi nassauskiej, młodsza książąt Oranii, i starsza walramska książąt panujących w Nassau, zawarły między sobą układ, że w razie wygaśnięcia potomków męzkich w linii pierwszej, druga wstąpi we wszystkie jej prawa i posiadłości, obecne i przyszłe. Kiedy w r. 1814 dom orański na kongresie wiedeńskim posiadł Luksemburg, ekpsektatywa linii starszej rozciągnęła się i na tę nową jego posiadłośc. Prawa do tronu niderlandzkiego dla tego tylko nie przysługiwałyby domowi walramskiemu, że w Niderlandach nie obowiązuje prawo salickie, a król Wilhelm III ma 4letnią córkę Zofię, z drugiego małżeństwa z Emmą księżną Waldeck i Pyrmont. Z chwilą zaś wygaśnięcia praw tej dziedziczki, panowanie nassauskie w Niderlandach w takim tylko wypadku byłoby niemożliwe, gdyby wielki książę luksemburski nie chciał się zrzec swego tronu; konstytucya bowiem hollenderska stanowi, że unia z Luksemburgiem trwać ma tylko tak długo, jak długo trwać będzie dynastya orańska. Do wprowadzenia linni walramskiej na tron hollenderski, po objęciu przez nią tronu luksemburskiego, potrzebna byłaby zmiana w konstytucyi Królestwa niderlandzkiego.

„Prawo nassauskie do Luksemburga, poręczyła umyślna konwencya z d. 27 czerwca 1839 roku, oraz art. I traktatu londyńskiego z d. 11-go maja 1867 r. Przedstawicielem i piastunem tego prawa jest dziś książe Adolf, mieszkający w Wiesbadenie, ten sam, któremu Prusy w roku 1866 zabrały księztwo, a we wrześniu 1866 r. w zamian za zrzeczenie się pretensyi, zapewniły używalność poprzednio posiadanego przezeń majątku dynastyi. Zrzeczenie się praw do księztwa nassauskiego nie rozciągało się bynajmniej i do praw dynastycznych linii walramskiej i samego księcia Adolfa. Oświadczenie p. Bismarcka w dniu 11-tym marca 1867 r. w sejmie Związku północno-niemieckiego usuwa wszelką w tym względzie wątpliwość.

Niepewność wszakże wcale nie znika, gdy się po takiem przedstawieniu rzeczy zapytamy: jaki będzie stosunek Wielkiego Księztwa do Niemiec po objęciu go przez książąt nassauskich? jakie będą zamiary i dążności polityki niemieckiej? w jakiem położeniu wobec potęgi niemieckiej z konieczności znajdzie się ten mały kraik, odczepiony od Hollandyi i należący do związku celnego niemieckiego, mający ludność niemiecką i dynastyę niemiecką, poprzerzynany kolejami, znajdującemi się w mocy rozporządzalnej Niemiec, wreszcie od 1867 r. pozbawiony twierdz, zupełnie zneutralizowany? Czy wcielenie do Niemiec nie stanie się koniecznością, której Wielkie księztwo poddać się będzie musiało? Neutralność byłaby bronią, ale tylko wtedy, gdyby Europa o nią się upomniała. a Europa znowu jako osoba moralna nie istnieje, potrzeba, aby jakieś mocarstwo w interesie praw europejskich wystąpiło. Najbliżej do takiego kroku powołana jest Francya, a po niej Hollandya i gdyby Anglia pojmowała swoje interesa, niewątpliwie zajęcie Luksemburga byłoby dla niej faktem wcale niepożądanym i pobudziłoby ją do oporu. W 1867 roku Anglicy podpisując traktat, nieosobliwe mieli wyobrażenie o obowiązku bronienia neutralności luksemburskiej, Zachowawczy lord Stanley z całą naiwnością ludzi umywających ręce od wszystkiego, publicznie w parlamencie powiedział: „Traktat nie wkłada na nas większego ciężaru nad ten, jaki mają należący do stowarzyszenia handlowego z ograniczoną odpowiedzialnością" czyli w danym przypadku żadnego. *Indépendance Belge* przypomina, że jeszcze w kwietniu 1867 roku Niemcy okazywali aspiracye złączenia Luksemburga z Niemcami; ks. Bismarck powstrzymał je oświadczeniem, iż Wielkie księztwo ciążyćby musiało zawsze więcej do Hollandyi niż do Związku północno-niemieckiego i że z tego powodu interesa jego mogłyby często znajdować się w przeciwieństwie z interesami Niemiec Po oddzieleniu się Luksemburga od Hollandyi, już ta racya bardzo rozsądna i wystarczająca w 1867 r., nie wystarczałaby dla polityków niemieckich w rządzie i po za rządem, a nie potrzeba dodawać, że i sam ks. Bismarck musiałby od niej odstąpić.

(Stracenie oficerów hiszpańskich.)

Z telegramu wiadomo już o straceniu w Geronie dwóch wyższych oficerów. Należeli oni do tych spiskowców, którzy w maju wywołali zbrojny rokosz w Santa Colonna (w Katalonii) i dowodzili powstańcami przeciw wojskom królewskim. Sąd wojenny skazał wszystkich oficerów w liczbie dziesięciu na galery; najwyższy trybunał wojskowy obalił jednak wyrok pierwszej instancyi i zasądził przewódcę powstania, niemniej tego oficera, który będąc komendantem posterunku w koszarach, ułatwił powstańcom ucieczkę, na karę śmierci. Zarazem trybunał ten skazał członków sądu wojennego pierwszej instancyi, każdego na dwumiesięczny areszt forteczny, zarzucając im, iż fałszywie interpretowali kodeks wojenny. Skazanych oficerów stracono dnia 27 czerwca. O samej egzekucyi podaje korespondent *Fremdenblattu* następujące szczegóły: Z brzaskiem dnia zgromadzone w Geronie wojska udały się na plac egzekucyi i tu utworzyły czworobok, do którego wprowadzono naprzód oficerów skazanych na ciężkie więzienie. Wysłuchali oni wyroku na klęczkach, poczem każdy z nich musiał własnoręcznie zedrzeć ze swojego munduru oznaki oficerskie. Po odprowadzeniu ich do więzienia, wyruszył z cytadeli pochód z dwoma oficerami, skazanymi na karę śmierci, a to w następującym porządku: Oddział konnych żołnierzy, członkowie bractw pobożnych, kompania piechoty, następnie skazańcy w towarzystwie spowiedników, w końcu dwa szwadrony kawaleryi i wóz z trumnami. Na placu komendant pochodu odezwał się po trzykroć: „W imieniu króla! Ktoby ośmielił się prosić o darowanie życia zdrajcom kraju, będzie ukarany śmiercią!" Po odczytaniu wyroku posadzono skazanych na ławce plecami do wojska i zawiązano im oczy. Szesnastu strzelców zbliżyło się na kroków dwanaście do skazańców. Nastąpiła grobowa cisza. Kapitan dał rozkaz do nabijania broni, dobosze uderzyli w bębny a równocześnie zagrzmiały strzały, które położyły na miejscu trupem obydwóch skazanych.

KRONIKA

— **Naczelny dyrektor poczt** i telegrafów, radca dworu p. Schiffner, w dniu wczorajszym wyjechał do Wiednia.

— **Wydział krajowy**, na przedstawienie tutejszej Reprezentacyi miejskiej, nadał przeznaczone dla synów mieszczan lwowskich stypendyum z fundacyi ś. p. Samuela Głowińskiego o rocznych 157 zł. 50 ct., uczniowi 2 roku wydziału filozoficznego we Lwowie, Tomaszowi Dydackiemu.

— **Otwarcie ruchu.** Dnia 6 lipca 1884 roku nastąpiło otwarcie kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej ze stacyami Surochów, Bobrówka, Nowa Grobla, Oleszyce, Lubaczów, Basznia, Horyniec, Werchrata, Huta zielona, Rawa ruska, Zielona, Uhnów, Korczów, Bełz, Żuzel, Ostrów, Krystynopol i Sokal. Przewóz podróżnych odbywać się będzie według rozkładu jazdy kolei Karola Ludwika, ogłoszonego 20 maja 1884; podróżnych przewozić się będzie tylko II i III klasą.

— **Na rzecz ofiar powodzi** złożył p. Joachim Szymon Perlberger, właściciel fabryki spirytusu i likierów w Klaśnie, w powiecie wielickim, na ręce pana starosty w Wieliczce kwotę 100 zł.

— **Dla powodzian** złożył, za pośrednictwem redakcyi *Gazety Lwowskiej*, Lelo Łoziński 5 zł.

— **Wykaz XII składek** na rzecz powodzią dotkniętych, które wpłynęły do Banku krajowego na ręce naczelnego dyrektora p. A. Wrotnowskiego: W. M. Tarnawiecki 50 zł., Jan Paraskovich 1 zł., Maurycy Nierenstein 25 zł., Karol Klipunowski 20 zł., Zgromadzenie OO. Zmartwychwstańców 10 zł., Dziatki szkoły radnichowskiej 3 zł. 54 ct., Czesław Lekczyński 5 zł., Aniela Lekczyńska 5 zł., Aniela Drzewiecka 5 zł., przez administr. *Dziennika Polskiego*: Morecki z Sieniawy 5 zł., Fr. Lubaczewski 3 zł., razem 8 zł., dr. Euzebiusz Czerkawski 20 zł., przez pośrednictwo ks. prałata Pełesza zebrane podczas nabożeństwa u St. Jura w niedzielę 6 zł. 35 ct., dr. Krzyżanowski 10 zł., dr. Bartoszewski 5 zł., Wł. Petruszewicz 5 zł., Łukasz Bobrowicz 5 zł., I. Kruszelnicki 5 zł., razem 35 zł. 38 ct., dr. Ferd. Krater 50 zł., ze skarbony z dnia 5|7 1884 1 zł. 80 ct., składki z listy p. Karola Alsnera 56 zł., Towarzystwo *Frohsinn* z zabawy ogrodowej d. 2|7 206 zł. 40 ct., Cleyton & Schuttleworth 100 złr., hr. Olizar 100 zł., ze składek za pośrednictwem pana Józefa Wali, 31 zł., ze składek za pośrednictwem pana Sidorowicza z Kołomyi 28 zł. 5 ct., za pośrednictwem administracyi *Gazety Narodowej*: Dobrzyniecki Grzegorz król. węg. geometr w Budapeszcie 10 zł., Iszkowski nadinżynier przy c. k. ministerstwie spraw wewnętrznych 10 zł., Wanda i Maryan Skórscy z Wiednia 15 zł., Kowalewska Ksawera z Kossowa 5 zł., Józef Jordan Rozwadowski 5 zł., Rutkowski z Wyżnicy 1 zł., Karol Kropiowski 10 zł., Karol Matlas 10 zł., Towarzystwo weteranów wojskowych imienia Arcyksięcia Rudolfa 15 zł., razem 81 zł. Ogółem wpłynęło do kasy Banku krajowego do dnia dzisiejszego 28.903 zł. 28 ct. w. a.

— **Z Dąbrowy.** Komitet ratunkowy dąbrowskiego powiatu wydał następującą odezwę: Celem niesienia pomocy uboższym rolnikom, dotkniętym powodzią w powiecie dąbrowskim, dnia 25 czerwca wydział dąbrowskiej rady powiatowej zawiązał się w miejscowy komitet powodziowy, zaprosił do swojego składu p. starostę Rogoyskiego, oraz liczne grono obywateli, ze wszystkich warstw społeczeństwa. Dotychczasowa hojna pomoc komitetu krakowskiego, tak w pieniądzach, jakoteż w żywności, również znaczny zasiłek, nadesłany do powiatu przez JE. p. Namiestnika, dały możność dostatecznie zaspokoić liczne chwilowe potrzeby ludności poszkodowanej. Ale idzie o przyszłość, idzie o to, aby umożebnić zasianie tego jeszcze co się da w miejsce zniszczonych ziemiopłodów, jak również dopomódz uboższym do uskutecznienia zasiewów jesiennych. W tym celu odwołuje się komitet do ofiarności tych mieszkańców dąbrowskiego powiatu, którzy nie zostali powodzią dotknięci, a także i innych łaskawych, prosząc o poparcie i pomoc dla dalszej akcyi komitetu miejscowego w Dąbrowie. Sprawozdania z czynności komitetu, oraz wykazy datków łaskawie nam nadsyłanych, ogłaszać będziemy w dziennikach krajowych. Wszelkie datki proszę przesyłać łaskawie pod adresem wydziału rady powiatowej w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 29 czerwca 1884 roku.

J. Męciński prezes.

— **Festyn wczorajszy**, urządzony staraniem towarzystwa śpiewackiego *Lutnia* na rzecz dotkniętych powodzią, pozostanie na długo w miłej pamięci tych, którzy pomimo deszczu, jaki w ostatniej chwili przed rozpoczęciem festynu padać zaczął, pospieszyli do ogrodu miejskiego, aby w zamian za małą ofiarę, złożoną chętnem sercem na rzecz nieszczęśliwych, dotkniętych tak wielką klęską, używać rozkoszy przysłuchiwania się prześlicznym i w całem słowa tego znaczeniu artystycznie wykonanym pro-

dukcyom wokalnym *Lutni* i świetnym jak zawsze produkcyom trzech muzyk wojskowych. Towarzystwu *Lutni* należy się gorące słowo uznania za myśl szlachetną i tak pięknie przeprowadzoną. Gdyby nie ów deszcz fatalny, który w ostatniej chwili odstraszył wielu, niewątpliwie ogród cały byłby przepełniony. Ale i w tym wypadku, niestety, jak zwykle, musiało dopełnić się złowrogie fatum, nad wszelkiemi festynami zawisłe.

— **Jubileusz błog. Jana z Dukli.** Zakon OO. Bernardynów ogłosił już szczegółowy program ośmiodniowej missyi ludowej, która się odbędzie ku uczczeniu czterowiekowej rocznicy chwalebnej śmierci błogosławionego Jana z Dukli, Patrona i Obrońcy miasta Lwowa, w kościele OO. Bernardynów. Uroczyste nabożeństwa rozpoczną się nieszporami oraz procesyą w około figury bł. Jana z Dukli w sobotę, d. 12 b. m. wieczorem i trwać będą do niedzieli d. 20 b. m. wieczór, zaczynając się codziennie o godzinie 6 rano. Codziennie wygłoszonych będzie 4 do 5 kazań. Z programu wyjmujemy jeszcze następujące szczegóły: w niedzielę, d 13 b. m. o godzinie 10 rano uroczysty pochód i przyjęcie Reprezentacyi miasta Lwowa, a następnie poświęcenie chorągwi jubileuszowej bł. Jana z Dukli. We wtorek. 15 b. m. uroczysta celebra o godzinie $10\frac{1}{2}$ w obrządku ruskim. We czwartek, 17 b. m. po wotywie generalna komunia dziatek, oraz o godzinie $10\frac{1}{2}$ suma pontyfikalna w obrządku ormiańskim. W niedzielę d. 20 b. m. o godzinie 3 po południu poświęcenie i ustawienie krzyża missyjnego i kazanie przy krzyżu, a po nieszporach i kazaniu nieszpornem udzielone będzie obecnym błogosławieństwo apostolskie, poczem odbędzie się wielka procesya, której porządek później ogłoszony zostanie. Wreszcie na zakończenie uroczystości jubileuszowych odbędzie się w poniedziałek d. 21 b. m. o godzinie 9 rano nabożeństwo żałobne, kazanie i kondukt za spokój dusz wszystkich zmarłych w parafii, jakoteż zmarłych dobrodziejów zakonu OO. Bernardynów. Stolica Apostolska udzieliła odpustu zupełnego wszystkim, którzyby w czasie tej misyi przynajmniej trzech kazań w kościele OO. Bernardynów wysłuchali, spowiedź i Komunię św. odprawili, tudzież według intencyi Kościoła przepisane odmówili modlitwy. Za każdorazowe odwiedzenie wspomnianego Kościoła w czasie misyi, udzielił Ojciec święty 300 dni odpustu. Oddusty te za dusze w czyścu ofiarowane być mogą. — Zakon OO Bernardynów odzywa się w następujący sposób do katolickiej ludności miasta Lwowa: Pobożni Chrześcianie! Niegdyś w narodzie naszym kwitnęły cnoty rodzinne i obywatelskie, dziś duch wiary przygasł — w tę więc czterowiekową uroczystość błog. Jana z Dukli, wielkiego Patrona i Obrońcy, stajemy wśród Was z krzyżem misyjnym w ręku a w uściech z słowem Bożem, by błądzących nawrócić, grzesznych z Panem Bogiem przejednać i do pokuty nakłonić a wszystkim błogosławieństwa Bożego i nieba przychylić. Przybywajcież licznie na tę misyę ośmiodniową, a Pan nasz Jezus Chrystus będzie Wam miłościw.

— **Kolonie wakacyjne.** Wczorajszy dzień przeznaczony był na oględziny lekarskie kandydatek i kandydatów do kolonii wakacyjnej, przez komitet prowizorycznie desygnowanych. Od 10—12 rano dokonał tej czynności dr. Tadeusz Żuliński w jednej ze sal szkoły wydziałowej żeńskiej. Przyjęto 21 dziewcząt, a mianowicie: 6 uczenic ze szkoły wydziałowej, 4 od św. Anny, 2 od św. Maryi Magdalenny, 3 od św. Marcina, 4 ze szkoły im. Elżbiety, a 2 ze szkoły św. Antoniego. Po południu o 3 godzinie zgromadzili się w sali gimnastycznej *Sokoła* uczniowie, których komitet za pośrednictwem dyrekcyj szkolnych o prowizorycznem przyjęciu do kolonii uwiadomił. Oględziny lekarskie, ważenie, mierzenie, obliczenie siły muszkularnej i tak zwanej siły gimnastycznej trwało bez przerwy trzy godziny. Dr. Tad. Żuliński złożył ponownie dowód znanej swej ofiarności dla spraw publicznych, dokonywując żmudnej czynności oględzin przez kilka godzin wśród największego upału i zapisując własnoręcznie wszystkie daty do ułożonej w tym celu książki rubrykowanej. Przeprowadzono ogółem 66 oględzin, a rezultat był ten, że 60 stanowczo przyjęto, 6 zaś dla rozmaitych powodów usunięto. Dziś rano i popołudniu nastąpi kontynuacya oględzin, zostało bowiem jeszcze około 30 kandydatów, z którymi tę czynność przedsięwziąć trzeba. Wszyscy uczniowie do kolonii przyjęci dostaną jednolite mundurki gimnastyczne, to też zaraz po orzeczeniu lekarza o stanowczem przyjęciu, brał krawiec i czapkarz miarę na ubiorki, co także niemało zajęło czasu. Członkowie komitetu panowie F. S. Bardasz, doktor Gerstmann i Marcin Müller zakupili potrzebne do urządzenia kolonii sprzęty w handlach pp. Okornickiego, Szumana, Ditmara i Drexlera po cenie znacznie zniżonej i składają rzeczonym panom serdeczne podziękowanie za znaczny opust. — P. Jakób Piepes ofiarował bezpłatnie małą apteczkę w ozdobnem etui dla kolonii wakacyjnej. — Pożądane są także dary w książeczkach do czytania dla młodocianego wieku.

— **Do Rady powiatowej** husiatyńskiej, z grupy gmin wiejskich, wybrani: włościanie Kornel Szumski, Jakim Kieba, Hryńko Senyszyn, Danyło Hrycak i Kazimierz Misztak, wójtowie Hrehory Muszaluk, Stefan Łoza i Mikołaj Turecki, oraz ks. proboszczowie Piotr Mickowski, Jan Barwiński i Jakób Hudyk.

— **Wycieczka do Zimnejwody,** na korzyść dotkniętych powodzią urządzona staraniem młodzieży akademickiej, odbędzie się dnia 13, w niedzielę, pod protektoratem prezydenta miasta p. Dąbrowskiego. Bilety po 30 ct. od osoby nabywać można w księgarni p. Czajkowskiego, Gubrynowicza, w cukierni p. Kosteckiego, Grossa, w handlu p. Dydyńskiego. Kilkunastu akademików podjęło się rozsprzedaży biletów po domach. W dniu wycieczki będzie je można dostać na miejscu.

— **Produkcye p. Siedleckiego,** urządzane w sali teatru hr. Skarbka, zasługują na zupełne uznanie i wywołują huczne oklaski widzów. Rzeczywiście p. Siedlecki odznacza się nietylko wielką wprawą, ale zjednywa sobie sympatyę miłem i pełnem przyzwoitego humoru przedstawieniem rzeczy. Diorama, złożona z pięknych krajobrazów. również na pochlebną zasługuje wzmiankę. Na sobotniem przedstawieniu widoki kopalni wielickich i piękne wizerunki Ad. Mickiewicza i Kraszewskiego przyjęte zostały z należnem uznaniem przez dość jednak nielicznie zgromadzoną publiczność

— **Teatr.** Wczoraj, z powodu festynu na dochód ludności dotkniętej powodzią, p. Siedlecki nie dawał przedstawienia. — Jutro, we wtorek, 8 lipca, trzecie przedstawienie magiczne pana A. Siedleckiego i pani Flory (*medium*). Po produkcyach magicznych nastąpi przedstawienie olbrzymiej dioramy powszechnej.

— **Do Krynicy** przybyło, według wydanej właśnie drugiej listy gości zdrojowych, po dzień 30 czerwca b. r. osób 674 w 366 rodzinach. Pomiędzy gośćmi znajduje się wielu z Królestwa Polskiego i z Rossyi, oraz z Węgier, Rumunii i Tyrolu.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w bieżącym tygodniu: w poniedziałek na Wysokim Zamku, we wtorek przed odwachem głównym, we czwartek przed pałacem inwalidów, a w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek w poniedziałek i piątek o godzinie 6, we wtorek i czwartek o godzinie wpół do 6 wieczorem. Za każdym razem wykonanych będzie 8 utworów muzycznych.

— **Zamordowanie żandarma.** Z Buczacza otrzymaliśmy następującą depeszę w sobotę wieczór: Żandarm Saletnik z Monasterzysk, eskortując nocą osławionego złodzieja Haniszewskiego z Huty nowej, został przez tegoż z nienacka napadnięty i kilkoma uderzeniami w głowę żelazkami, któremi złoczyńca był skuty, pozbawiony życia. Haniszewski umknął i jest ścigany.

= **Przejechanie.** Franciszek Derdacki, włościanin z Zubrzy, jadąc szybko i nieostrożnie na ulicy Jabłonowskich, przejechał 8-letnią Helenę Mikusińską, skutkiem czego dziewczynka ta została znacznie na ciele uszkodzoną.

= **Kradzież.** Wczoraj przytrzymano tu na doniesienie złotnika pana Feiwla Kohna, znanego złodzieja Prokopa Zakusa, pochodzącego z Bełza, z powodu, że chciał sprzedać podstawkę ze srebrnego lichtarza, odłamaną od wierzchniej części, którą znaleziono przy nim wraz z drugim takim odłamkiem. Następnie złożyła Dwojra Bardach drugą podstawkę, na którą miała Zakusowi wrzekomo 2 zł. pożyczyć. Lichtarze ważą $31\frac{12}{16}$ łutów.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca maja bieżącego roku nadano depesz 43.976, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 4, w służbie telegraficznej 774, zapłaconych rządowych i prywatnych 43.198. Nadeszło depesz 51.425, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 11, w służbie telegraficznej 2.092, kursa z giełdy wiedeńskiej 4.500, zapłaconych rządowych i prywatnych 44.822. Przetelegrafowano depesz 130.456. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 225.857.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Wilhelmowi A., pod l. 28 ulica Zamarstynowska, przez okno, płaszcz letni damski granatowy sukienny, drugi zimowy czarny kamgarnowy, niebieską suknię bareżową, drugą w kratki bronzowe i niebieskie, kaftanik popielaty, surdut kamgarnowy, łącznej wartości 49 zł.; p Aleksandrowi H., z kieszeni pugilares z kwotą 6 zł.; p. Agnieszce H., z pomieszkania pod l. 6 ulica Czackiego, złotą broszkę, wartości 10 zł., poczem sprawdzono, że takową zastawiła jakaś kobieta, wzrostu słusznego, w zakładzie zastawniczym za 2 zł.; p. Włodzimierzowi Sc., pod l. 25 przy ulicy Zamarstynowskiej, przez okno, oficerską bluzę i spodnie, wartości 14 zł., oraz suknię ciemno-niebieską, z białą kamizelką, wartości 25 zł., tudzież cukierniczkę imitacyi srebra, wewnątrz pozłacaną, formy puhara. — Zgubiono: p. Michalina W., złotą broszkę z niebieskiemi kwiatuszkami, wartości 20 zł.; p Natan A., w kawiarni p. Krömera, pugilares z kwotą 8 zł., marką stemplową na 36 ct. i z kartą legitymacyjną Izby adwokatów; p. W. St. banknot na 10 zł., na placu Zbożowym.

— **O Kraszewskim** pisze jeden z pp. posłów wielkopolskich w *Dzienniku Poznańskim*. Wiedząc, że los Kraszewskiego żywo obchodzi jego przyjaciół w Poznaniu i na prowincyi, udałem sie do Magdeburga, aby na miejscu dowiedzieć się o całem jego położeniu i zdrowiu. Otrzymawszy pozwolenie widzenia się z nim, udałem się do celi przez niego zajmowanej. Zobaczywszy mnie ucieszył się serdecznie. Zabawiłem u niego przeszło dwie godziny. Zajmuje pokoik bardzo skromny, w którem się mieszczą jedynie najpotrzebniejsze sprzęty Pokoik ten położony na parterze ma dwa okna, naturalnie opatrzone kratami. Od chwili, kiedy ostatni raz widziałem jubilata, zmienił się bardzo. Wychudł jak szkielet; przygarbiony, a fizyczne cierpienia odbijają się dotkliwie na jego obliczu. Narzeka na niestrawność, brak apetytu, a lubo mu wolno dwa razy na dzień po dwie godziny wychodzić na dziedziniec cytadeli, nie zawsze może z tego korzystać, bo nogi, a szczególniej lewa aż do kostki nabrzmiałe, nie pozwalają dłuższej lub nawet chwilowej przechadzki. Na obchodzenie się z nim władz wojskowych nie narzeka. Poznałem też komendanta, bardzo uprzejmy, a jak się zdaje i ludzki człowiek. Obiady Kraszewskiemu przynoszą z miasta, herbatę sam sobie sporządza. Mało, jak mi mówił, pisze, więcej czyta, a najczęściej zmuszony jest pozostawać w łóżku. Najczęściej też kładzie się już o 7 lub 8 z wieczora. Nie potrzebuję chyba wam dodawać, jak smutno się patrzy na niego i słucha wszystkiego. Odchodzi się z ciężkim smutkiem w sercu, bo jeśli dłużej potrzymają Kraszewskiego, to wątpię, żeby stan zdrowia jego nie przybrał zatrważających rozmiarów„.

GŁOSY PUBLICZNE.

— **Wspomnienie pośmiertne.** Dnia 25 czerwca zakończyła życie we Lwowie Domicela z hr. Bąkowskich Dulska. Zmarła, mieszkała stale we Lwowie od lat kilkunastu, mianowicie od śmierci męża ś. p. Edwarda Dulskiego, którego nietylko koło bliższych znajomych i krewnych lecz niemal kraj cały w czcigodnej zachowuje pamięci. Większą część życia przepędziła ś. p. Dulska na wsi w majątku rodzinnym Iławcze na Podolu i do tych stron, z któremi ją łączył grób męża, los i byt dzieci, gdzie w jej oczach wzrosło młodsze pokolenie zawsze całem sercem była przywiązaną. Nikt więc lepiej nie mógł poznać i ocenić niepospolitych zasług zmarłej jej dobroci i szlachetności jak ci, z którymi ją łączył podwójny węzeł sąsiedztwa i przyjaźni. Cały jej żywot był jednem pasmem poświęceń, prawdziwym wzorem cnót chrześciańskich. Wobec najbliższej rodziny i przyjaciół, wobec biednych wsparcia potrzebujących, przez cały ciąg życia ś. p. Dulska zapominała o sobie a żyła wyłącznie dla drugich. Dla rodziny miłość jej i poświęcenie nie miało granic. Dla sąsiadów i przyjaciół szczera i pełna uprzejmości miała zawsze słowo przyjazne i dobrą radę a w chwilach strapienia pociechę i łzę współczucia. Niezatarta pamięć jej dobroczynności żyje w sercach wielu osób, szczególnie zaś włościan wsi Iławcze, którzy dobroczynności zmarłej oraz jej męża ś. p. Edwarda za wdzięczają fundacyę cerkwi, której budowa następnie za staraniem dzieci, święcie życzenie rodziców wykonywujących, ukończoną została. Od czasu owdowienia, życie ś. p. Dulskiej we Lwowie było ciche, spokojne a zarazem pełne zasług prawdziwych, poświęcone Bogu, pracy i dobrym uczynkom. Choć znaczny swój majątek oddała dzieciom, umiała jeszcze groszem wdowim, który sobie pozostawiła, wesprzeć niejedną nędzę ukrytą i to w sposób ile możności cichy i skromny unikając wszelkiego rozgłosu. O cnotach i zasługach ś. p. Dulskiej wspomniał obszerniej pleban wsi Iławcze, ks. kanonik Biliński w wzruszającej mowie pogrzebowej, my wszyscy którzyśmy ją znali i kochali, żegnaliśmy czcigodną zmarłą ze łzą w oku a żalem i boleścią w sercu.

Cześć jej pamięci!

Grzymałów. P.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Taryfy dla nowych dróg żelaznych w Galicyi.

(*G*) W tych dniach ukazały się dwa zeszyty z prowizorycznemi taryfami dla dwu linij skarbowych dróg żelaznych w Galicyi: Z Oświęcima do Podgórza i z Grybowa do Zagórza. Taryfy te pod niejednym względem odróżniają się bardzo korzystnie od taryf kolei prywatnych. Taryfy osobowe dla rzeczonych dwu linij galicyjskich ustanowione są wedle norm następujących:

Dla pociągów mięszanych

klasa III $1\frac{1}{2}$ centa od osoby i kilometra
„ II $2\frac{1}{4}$ „ „ „ „
„ I 3 „ „ „ „

Dla pociągów osobowych

klasa III po 2 centy od osoby i kilometra
„ II „ 3 „ „ „ „
„ I „ 4 „ „ „ „

Do tego przybywa opłata stemplowa po 1 ct. od każdych zaczętych 50 centów.

Aż do 8 kilometrów jednak odległość większa czy mniejsza nie stanowi różnicy w cenie jazdy; nieliczne też są stacye, których odległość od drugiej wynosiłaby mniej jak 8 kilometrów. Gdy więc kto pojedzie z Oświęcima do Dworów (7 klm.) albo z Dworów do Przeciszowa (8 klm.) albo z Przeciszowa do Zatoru 5 klm.) albo z Brzeźnicy do Wiekich Dróg (7 klm.), zawsze zapłaci jedną i tę samą cenę, a mianowicie za jazdę pociągiem mięszanym: klasą III: 8 razy $1\frac{1}{2}$ ct. t. j. 12 ct. + 1 ct. stempla = 13 ct., klasą II: 8 razy $2\frac{1}{4}$ ct., t. j. 18 ct. + 1 ct. stempla = 19 ct., klasą I: 8 razy 3 ct, t. j. 24 ct. + 1 ct. stempla = 25 ct., pociągiem osobowym zaś: klasą III: 8 razy 2 ct., t. j, 16 ct. + 1 ct. stempla = 17 ct., klasą II: 8 razy 3 ct., t. j. 24 ct. + 1 ct. stempla = 25 ct., klasą I: 8 razy 4 ct., t. j. 32 ct. + 1 ct. stempla = 33 ct.

Dopiero od 9 kilometrów liczy się rzeczywista odległość. Weźmy więc jako przykład najmniejszą wyżej 8 kilometrów i największą odległość na linii Oświęcim-Podgórze t. j. jazdę z Oświęcimia do Przeciszowa (15 klm.) i z Oświęcimia do Podgórza (65 klm.) Za Oświęcim-Przeciszów zapłacimy w pociągu mięszanym: kl. III. 15 razy $1\frac{1}{2}$ ct, t. j. 23 ct. + 1 ct. stempla = 24 ct., kl. II. 15 razy $2\frac{1}{2}$ ct., t. j. 34 ct. + 1 ct. stempla = 35 ct., kl. I. 15 razy 3 ct., t. j. 45 ct. + 1 ct. stempla = 46 ct., pociągiem osobowym zaś: kl. III. 15 razy 2 ct., t. j. 30 ct. + 1 ct. stempla = 31 ct., kl. II. 15 razy 3 ct., t. j. 45 ct. + 1 ct. stempla = 46 ct., kl. I. 15 razy 4 ct., t. j. 60 ct. + 2 ct. stempla = 62 ct., a teraz z Oświęcimia do Podgórza pociągiem mięszanym: kl. III. 65 razy $1\frac{1}{2}$ ct., t. j. 98 ct. + 2 ct. stempla = 1 zł., kl. II. 65 razy $2\frac{1}{4}$ ct., t j. 1·46 zł. + 3 ct. stępla = 1·49 zł. kl. I. 65 razy 3 ct., t. j. 1·95 zł. + 4 ct. stempla = 1·99 zł., pociągiem osobowym zaś: kl. III. 65 razy 2 ct., t. j. 1·30 zł. + 3 ct. stempla = 1·33 zł., kl. II. 65 razy 3 ct., t. j. 1 95 ct. + 4 ct. stempla = 1 99 zł. kl. a 65 razy 4 ct., t. j. 2 60 zł. + 6 ct. stempla = 2·66 zł.

Jaka tu jest różnica między koleją skarbową, która nie stanowi celu sama dla siebie, lecz ma na oku ekonomiczne podźwignienie kraju, a koleją prywatną, która wprawdzie także dźwiga kraj ekonomicznie, ale głównym celem jej jest i musi być wydobycie jaknajwiększych zysków dla akcyonaryuszy, boć finansowe przedsiębiorstwo prywatne mimo dobroczynnego wpływu swego nie jest przecież instytucyą dobroczynności — to pokazuje się najlepiej z ogłoszonej codopiero taryfy dla koleji Jarosławsko-Sokalskiej. Tu normy taryfowe są wcale inne. Na kolei tej, jak już dawniej donieśliśmy, kursować będzie na dzień jeden tylko pociąg w tę i jeden w drugą stronę, a będzie to pociąg mięszany. Dopiero, gdy się okaże potrzeba większej liczby pociągów, zaprowadzi się je niebawem: rozkład jazdy dla ewentualnych pociągów przyszłych jest nawet już zupełnie wygotowany. Pociąg ten mięszany będzie miał dla osób wagony tylko drugiej i trzeciej klasy, a cena jazdy obliczać się będzie:

klasą III po 1·85 centa od osoby i kilometra
„ II „ 3·56 „ „ „ „

do czego przybywa opłata stemplowa taka sama jak na kolejach skarbowych. Minimalna cena jest i tu obliczona wedle odległości 8 klm. Czy więc kto pojedzie z Bełza do Zużla (3 klm.), czy z Lubaczowa do Oleszyc (7 klm.), czy z Bobrówki do Surochowa (8 klm.), czy z Ostrowa do Zuża (8 klm.) i t. p., zawsze zapłaci: klasą III: 8 razy 1·85 cnt., t. j. 14 cnt. + 1 cnt. stempel = 15 cnt.; klasą II: 8 razy 3·56 cnt, t. j. 27 cnt. + 1 cnt stempel = 28 cnt. Porównawszy to z cenami tychże klas w pociągu mięszanym na kolejach skarbowych, otrzymamy różnicę 2 centy, a względnie 9 centów.

Weźmy zaś dla porównania znowu 15- i 65-kilometrową odległość, a więc n. p. z Lubaczowa do Nowej Grobli: klasą III: 15 razy 1·85 cnt., t. j. 27 cnt. + 1 cnt. stempel = 28 cnt; klasą II: 15 razy 3·56 cnt, t. j. 51 cnt. + 2 cnt. stempel = 53 cnt. Różnica czyni tu 4 centy, a względnie 18 centów.

A z Rawy Ruskiej do Sokala (tylko 64 klm., skoro 65-kilometrowej odległości na kolei tej nie ma) zapłacimy: klasą III: 64 razy 1·85 cnt., t. j. 1·15 złr. + 3 cnt. stempel = 1·18 złr.; klasą II: 64 razy 3 56 cnt, t. j. 2·23 złr. + 5 cnt. stempel = 2·28 złr. Różnica czyni tu więcej niż 18 centów, a względnie więcej niż 79 centów.

Taryfy towarowe wymagałyby bardzo obszernego przedstawienia; właściwie zaś porównanie między kolejami prywatnemi a skarbowemi byłoby niepodobieństwem dla wielkiej rozmaitości w kategoryzowaniu przesyłek. W ogólności tylko nadmieniamy, że różnice cen nie są już tak znaczne, jak co do osób.

* Tegoroczny VI **międzynarodowy targ zbożowy** we Lwowie odbędzie się dnia 16 i 17 września b. r. w połączeniu z wystawą chmielu krajowego.

Bank Rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 4 lipca 1884.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwów.

Pszenica usposobienie lepsze.	czerwona	9·25	10·—
	biała .	9·—	9·75
	nowa .	8·25	8·75
Żyto bardzo poszukiwane	gotowe .	8·25	9·—
	nowe .	5·50	6·25
Owies poszukiwany.	obroczny	7·75	8·50
Jęczmień poszukiwany	gotowy	8·—	9·—
	nowy .	5·50	6·25
Rzepak nominalnie.	. . .	11·50	12·—
Rzepak nowy usposobienie spokojne	. . .	11·—	12·—
Groch usposobienie spokojne	do gotow.	7·—	10·—
	pastewny	5·50	7·—
Wyka usposobienie spokojne	do nasienia	7·—	8·50
	obroczna	5·40	6·—
Bobik usposobienie spokojne	. . .	6·—	6·50
Hreczka popyt mniejszy.	. . .	7·75	8·50
Kukurudza usposobienie słabe	. . .	7·—	8·—
Chmiel spokojny	za 50 kilo	75·—	90·—
Koniczyna bez popytu	czerwona	35·—	45·—
	biała .	—·—	45·—
	szwedzka	—·—	—·—

Spirytus za 10.000 lt. prct. nominalnie 32·50 do 33·— zł.

Uwaga. Bank Rolniczy przyjmuje zamówienia na oryginalną pszenicę czerwoną banatkę przy zadatku 2 złr. na każde 100 kilogr. Utrzymuje na składzie żyto montańskie — owies obroczny — tymotkę — soczewicę — sporek olbrzymi — ząb koński. — Zamówienia przyjmuje na maszyny rolnicze.

---

* VI **Posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się we wtorek dnia 8 lipca 1884 o godzinie 6 wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym: 1) Ostemplowanie blankietów dla kupieckich rachunków. 2) Ostemplowanie książki kupieckiej. 3) Stypendya celem wysłania kandydatów do technoligicznego muzeum przemysłowego we Wiedniu. 4) Sprowadzenie benzyny dla celów fabrycznych. 5) Zawiązanie stowarzyszeń przemysłowych. 6) Udzielenie dyspenzy od przedłożenia świadectw z odbytej nauki w rzemiośle.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. Wys. Najd. Arcyksiążę Wilhelm ofiarował na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców Galicyi kwotę 600 złr.

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi, iż p. minister br. Ziemiałkowski, zaraz po powrocie z Galicyi, t. j. dnia 4 b. m. był u Najj. Pana ze sprawozdaniem o klęskach powodzi. Sprawozdanie to jest nader smutne, spustoszenia ogromne, pasza skoszona spłynęła, łąki i pola zamulone, nawet w okolicach niedotkniętych bezpośrednio powodzią deszcze gwałtowne i wiatry powaliły i pokręciły najpiękniejsze plony. Jeżeli się ustali pogoda, to z tych powalonych bodaj wierzchnia warstwa może się podniesie. Nadto pogorsza położenie ta okoliczność, że zniszczone drogi i mosty krajowe, powiatowe, gminne, więc na te okolice, które są najwięcej dotknięte, spada jeszcze ciężar naprawy dróg i mostów. Co do akcyi ratunkowej, to przedewszystkiem wielkie tu uznanie zyskała rozległa i szybka własna pomoc, ofiarność kraju. Według porozumienia z p. Namiestnikiem, z p. Marszałkiem i z komitetami krajowemi sytuacya obecnie tak się przedstawia: fundusze komitetów i dalsze składki wystarczą na wyżywienie dotkniętej ludności aż do jesieni, której też zarobek dostarczonym będzie przy robotach około naprawy dróg, wałów, oraz fundusze lub nasiona dla ubezpieczenia paszy dla bydła. Na te potrzeby preliminowano na razie 100.000 zł.

W dalszym ciągu listu swego korespondent wspomniawszy, iż JE. hr. Taaffe w odpowiedzi na telegram p. Namiestnika, asygnował telegraficznie 100.000 zł. i że p. p. Namiestnik zarządził już roboty po powiatach w miarę potrzeby i stosunku klęski — tak pisze dalej:

„Jak się dalej akcya ratunkowa rozwinie, zależy to od porozumienia; nie jest wcale wykluczoną dalsza bezpośrednia pomoc państwa, przyczem określenie jej prawnego charakteru na później zostawionem być musi. Pod względem jednak zaspokojenia potrzeb na zasiewy jesienne i zapobieżenie głodowi na wiosnę jest rzeczą kraju, a w pierwszej linii Wydziału krajowego przygotować dla Sejmu pozytywne projekta, których wypracowanie wymaga dłuższego czasu i pewnych danych“.

„Najj. Pan rozpytywał p. ministra Ziemiałkowskiego bardzo szczegółowo i z wielkiem współczuciem o przebieg i rozmiary klęski i dodał, że 8 000 zł. przesłał tylko w pierwszej chwili, ale gdyby było potrzeba, toby z całego serca dalszy zasiłek i z prywatnej szkatuły wyznaczył“.

W rocznikach zjednoczonej lewicy dzień 4 lipca nie będzie dniem radości i wesela. Łatwiej może przyjdzie jej przeboleć straty poniesione w Morawie, gdzie przy wyborach z kuryi miejskiej utraciła na rzecz Czechów odrazu jedenaście mandatów; Morawa bowiem jest w większości swojej ostatecznie krajem słowiańskim, a tylko szeregowi najpomyślniejszych okoliczności zawdzięcza stronnictwo niemiecko narodowe, iż od r. 1872 utrzymywało w swojem posiadaniu prawie wszystkie okręgi miejskie, cięższej jednak zaważa na szali ta okoliczność, iż opozycya pomimo olbrzymich wysileń i całego aparatu agitacyjnego, wprowadzonego w ruch w ostatnich pięciu latach, nietylko nie jest w stanie na całej linii bojowej wykazać się jakimbądź nabytkiem, lecz owszem była zmuszoną cofnąć się z wielu swoich pozycyj uchodzących dotychczas za niezwyciężone. Nie wchodząc bliżej w przyczyny podobnego objawu, to jedynie można stwierdzić kategorycznie, że ostatniemi wyborami ludność wiejska i miejska dowiodła, iż wstrętnemi są dla niej bezowocne waśnie narodowościowe i że pragnie usunąć się ile możności od stronnictwa, robiącego opozycyę dla opozycyi. Ztąd też w miastach morawskich te nawet żywioły które, od lat wielu stały pod sztandarami liberalnemi zmieniły obecnie front i głosowały z dotychczasowymi przeciwnikami, ztąd też w Niższej Austryi, głównej kwaterze opozycyi, na 21 deputowanych z mniejszych posiadłości wybrano tylko 12, na których lewica zjednoczona może liczyć bezwarukowo.

Presse pisze: W najbliższym czasie zostanie otwartą pierwsza przestrzeń galicyjskiej kolei transwersalnej, mianowicie kolej lokalna Oświęcim-Podgórze. Roboty na przestrzeni Grybów-Zagórz postępują z pospiechem tak, iż wszelkie są widoki, że i ta linia zostanie otwartą w ciągu sierpnia. Jeśli pomimo zbliżającego się terminu otwarcia pojedyńczych przestrzeni galic. kolei transwersalnej, nie poczyniły żadnego postępu rokowania w sprawie zawarcia kartelu taryfowego z koleją Karola Ludwika, winien temu głównie tymczasowy charakter tych władz, którym podległe są obecnie galicyjskie koleje skarbowe. Z dniem 1 sierpnia kolejowa komisya ministeryalna zostanie rozwiązaną, a wtedy generalna dyrekcya kolei skarbowych zostanie powołaną do prowadzenia dalej nawiązanych przez komisyę ministeryalną rokowań. Otwarcie przestrzeni Grybów-Zagórz muszą poprzedzić rokowania z węgiersko-galicyjską koleją, co do zawarcia kartelu *péage* dla pomienionej linii, układy te jednak nie nastręczą większych trudności.

Dobrze zazwyczaj poinformowana *Kreuz Ztg.* zapewnia, iż w kołach dworskich nic jeszcze nie wiedzą bliższego o tegorocznym zjeździe cesarza Wilhelma z Najj. Monarchą austryackim. Tyle tylko jest pewnem, że zjazd się odbędzie, niewiadomo jednak, kiedy i w którem mieście.

Według zapewnienia *Schl. Ztg.*, niemiecka rada związkowa stanowczo nie przyjmie uchwalonego przez parlament znaczną większością głosów wniosku Windthorsta, domagającego się uchylenia ustawy banicyjnej. Przeciw uchyleniu przemawia głównie rząd pruski, twierdząc, iż ustępstwo takie byłoby nie na czasie.

Potwierdza się od niejakiego czasu obiegająca pogłoska, że pruska rada ekonomiczna ustanie, a jej funkcye przejdą na radę stanu. W pismie do Izby handlowej fryburskiej oświadcza ks. kanclerz, że projekt polityki kolonialnej, pod względem ekonomicznym tak ważny, przedłoży radzie stanu do zaopiniowania. *Schlesische Ztg.* wręcz wypowiada, że rząd natychmiast rozwiąże radę ekonomiczną, skoro tylko rada stanu zacznie funkcyonować, a to dlatego, że czynności rady ekonomicznej równały się zeru.

Depesza rzymska do *Pol. Cor.* zaprzecza stanowczo doniesieniom dzienników zagranicznych, jakoby gabinet włoski przedłożył mocarstwom projekt, odnoszący się do wspólnych zarządzeń przeciw socyalistom.

Według depesz niedzielnych z Paryża, sprawozdanie statystyczne rady sanitarnej, co tydzień wydawane konstatuje, że dotychczas nie zaszedł w Paryżu ani jeden wypadek śmierci z cholery. Depesze z Tulonu donoszą, ze położenie polepszyło się tam o tyle, że obecnie w wypadkach choroby cholerycznej, przebieg nie jest tak groźny, i że każdy prawie z chorych zostaje uratowany. Injekcye morfinowe okazać się miały jako nader skuteczny środek anticholeryczny. — Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów, postanowił rząd wbrew radom lekarzy, odbyć uroczystość narodową w Paryżu w d. 14 lipca.

W sprawie zatargu chińsko-francuskiego powtarza się obecnie ta sama historya, na którą już ze zdumieniem zwracano uwagę, gdy posłem chińskim był margrabia Tseng. Podobnie i teraz poseł Li-Fong-Pao przybywa do Paryża i podejmuje rokowania dyplomatyczne, a rząd chiński swoim porządkiem prowadzi wojnę, nie wypowiedziawszy jej wcale.

Ze strony francuskiej czynią także przygotowania zbrojne. Wszystkie okręty krążące u wybrzeży Anamu i Chin koncentrują się w Shangai, ażeby ztąd rozpocząć operacye pod dowództwem admirała Courbeta przeciw Chinom. Jutro ma przybyć do Paryża kapitan marynarki Fournier, z oryginałem traktatu tientsińskiego, który tymczasem unieważniony został.

Nouvelle Presse donosi, że korpus generała Millota został tak zdziesiątkowany skutkiem rozmaitych chorób zabójczych i porażenia od promieni słońca, że obecnie liczy tylko 3.500 żołnierzy zdolnych do służby liniowej.

Temps przypomina, że Chińczycy nie mają zgoła pojęcia o dotrzymywaniu zobowiązań traktatowych, dlatego też rząd nie myśli wcale wdawać się w nowe rokowania, ale zażąda realnej gwarancyi okupując pewne terytoryum.

Izba francuska uchwaliła na misyę Brazzy kredyt w sumie 780.000 franków.

Senat wybrać ma we wtorek komisyę z 18 członków, która się zajmie zbadaniem projektu rewizyi konstytucyi.

Według depesz niedzielnych, widoki dla projektu rewizyi konstytucyi w senacie są nader niepomyślne. Lewy środek z prawicą oświadczył się już z góry przeciw rewizyi. Leon Say jest głównym antagonistą projektu rządowego. W zasadzie zgadza się na rewizyę, ale twierdzi, że granice jej nie zostały ściśle określone. Za rewizyą są w senacie tylko członkowie „unii republikańskiej“. Członkowie „unii demokratycznej“ dzielą się w zdaniach, prawica popierać będzie wszystkich antagonistów rządu.

Waddington konferował wczoraj ponownie z Ferrym, a dziś wyjechać miał z powrotem do Londynu.

Memorial Diplomatique zapewnia, że Turcya utrzymuje w pogotowiu siły zbrojne do wyprawy sudańskiej i w razie przyzwolenia Anglii, natychmiast może wysłać korpus zbrojny do Sudanu.

Wiadomości z Londynu o konferencyi, stwierdzają domysł wyrażony przed kilku dniami, że pogłoska o nieporozumieniach w łonie konferencyi była agitacyą opozycyi angielskiej. Rząd przedstawił stan finansowy Egiptu, jak uważał za stosowne i zgodnie z relacyami swoich agentów, a jeżeli przedstawił i projekta uregulowania, to nie w myśli upierania się przy nich, gdyż inaczej nie zwoływałby konferencyi. Rząd angielski zastosuje się zatem z konieczności do uwag i rady mocarstw europejskich.

Według *Daily News*, główna uwaga na widowni boju w Egipcie skoncentrowała się obecnie około Nowej Dongoli (Urdeb), dokąd zmierzają główne siły Mahdiego. Urdeh zbudowane jest nad Nilem, jest twierdzą względnie silnie ufortyfikowaną i zaprowiantowaną. Jakkolwiek załoga nieliczna, posiada jednak do obrony działa angielskie.

Nowe ministerstwo norweskie przedstawiło się deputowanym storthingu gremialnie. Na powitanie prezesa, odpowiedział prezes ministrów Sverdrup, wyrażając nadzieję, że jeżeli się powiedzie gabinetowi uzyskać w reprezentacyi uznanie, to władza którą zgromadzenie przedstawiać będzie, przyczyni sie do pomyślności kraju, do podniesienia jego interesów i ustalenia administracyi, która pozyska uznanie najwyższe króla i narodu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 lipca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz wyjechali wczoraj do Poli na manewra marynarki wojennej. Monarcha wprost z Poli uda się do Ischl, Najd. Następca tronu zaś do Marburga, gdzie zjedzie się z Najd. Cesarzewiczową i ztąd uda się do Celowca.

Król neapolitański wyjechał wczoraj do Karlsbadu.

Praga, 7 lipca. (*Tel. pr.*) Sejm czeski ma się zebrać 3 września.

Peszt, 7 lipca. (*Tel. pryw.*) Inspirowane dzienniki peszteńskie donoszą, iż rząd przedlitawski przyrzekł rządowi węgierskiemu, że na sesyi jesiennej Rady państwa przedłoży projekt ustawy, według którego papiery publiczne, posiadające w Węgrzech wartość pupilarną, mają być tem samem uznane jako takie w Austryi.

Ems, 7 lipca. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj do Koblencyi.

Bukareszt, 7 lipca. Dziennik urzędowy donosi: Król przyjął dymisyę ministra oświaty Aureliana i mianował ministra spraw wewnętrznych Chicu ministrem oświaty. Bratiano obejmie tekę spraw wewnętrznych. Generał Falcoiano został mianowany ministrem wojny.

Paryż, 7 lipca. (*Tel. pryw.*) Umarł tutaj kompozytor Wiktor Massé.

Marsylia, 7 lipca. W ciągu ostatniej doby zmarło na cholerę 15 osób.

Wczoraj odpłynęło do Neapolu 115 Włochów.

Tulon, 7 lipca. Według raportu ogłoszonego wczoraj wieczorem umarło w przeciągu 24 godzin 19 osób na cholerę.

Rzym, 7 lipca. Pomiędzy robotnikami, przybyłymi z Francyi do Saluzzo, a znajdującymi się w tamtejszym szpitalu pod obserwacyą lekarską, zaszło trzy wypadki cholery. Jeden robotnik umarł. Sekcya wykazała, że przyczyną śmierci była azyatycka cholera.

W szpitalu w Ventimiglia znajduje się 43 podróżnych pierwszej klasy i 266 robotników; stan zdrowia wszystkich jest pomyślny.

Parowiec transportowy *Citta Napoli* przywiózł z Villafranca do szpitalu Varignano 255 włoskich robotników.

W Weronie umarł ksiądz wśród objawów znamionujących cholerę sporadyczną.

Marosvasarhely, 7 lipca. Kandydat skrajnej lewicy Ugron został wybrany większością dwóch głosów posłem do sejmu.

Kair, 7 lipca. Telegram Mudira z Dougoli donosi, że w ostatnich dniach czerwca 13.000 powstańców uderzyło na Debbas; zostali jednak odparci po zaciętej walce wśród której obydwie strony znaczne poniosły straty.

Tryest, 7 lipca *Osservatore* zaprzecza pogłosce, jakby w tych dniach na istryjskim dworcu kolejowym wykryto minę dynamitową.

Telegrafowany kurs wiedeński

Telegramy zbożowe z dnia 5 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·25 do 29·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·38 do 9·40 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 170·50 m., żyto —·— m., spiritus 51·10

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7go lipca 1884.

Hotel George'a

Pp. L. Szawłowski z Przewłoki. S. Sękowski z Wojniłowa. I. Trzecieski z Miejsca. E. Rozwadowski z Torówki. B. Rozwadowski z Torówki. L. Leszczyński z Kołodziejowa. W. Homolacz z Gnoinik. Hr. Łoś z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. F. Podolski z Podola. K. Dawid z Budapesztu. F. Bergmann z Wiednia. K. Buszczyński z Podola-ross. S. De Bryk czyńsk z Pacykowa.

Hotel Angielski

Pp. Z. Nowosielecki z Kniażyc. I. Juzefowicz z Przemyśla. G. Januszkiewicz z Siedlisk. I Smiłowski z Warszawy.

Hotel Warszawski

Pp. R. Recker z Rossyi I. Łucki z Sarn. W. Okorski z Podola-ross.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 7 lipca 1884.

Barometr 731.79mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 19.7°C. Psychrometr wilgotny 17.4°C. Prężność pary 13.4mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 8. Wiatr N4. Ozon 7.

Temperatura powietrza 15.8°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 755 89mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 28.1°C
Najniższa temperatura w nocy 15.9 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1.5mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 8 lipca 1884

E. $= + 4^m\ 49,^s91$. $\Theta_0 = 7^h\ 7^m\ 6,^s47$.

Zachód słońca 7go lipca o 8h. 7m., 6; wschód o 16h. 1m., 7.

W lipcu nastąpi pełnia księżyca 7d 23h 46,m 4; ostatnia kwadra 15d 11h 14m, 9; nów 22d 2h 30m, 2; pierwsza kwadra 29d 11h 37m, 4.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 4d 2h, 5 i 31d 17h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 19d 20h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

6 lipca 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$730,_{83}$	$729,_{17}$	$727,_{80}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$28,_{3}$	$17,_{6}$	$18,_{0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$18,_{6}$	$15,_{6}$	$15,_{8}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$10,_{0}$	$12,_{0}$	$12,_{0}$
Wilgotność powietrza względna w %.	35	80	78
Stan nieba.	5	4	6
Kierunek wiatru.	sw.	e.	w.
Moc wiatru.	2	2	2
Ilość opadu mierzonego do 2^h $0,^{mm}_0$.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $30_{,4}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $17_{,8}$			

(N. B. 7/7 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 8/7).

Przy wietrze przeważnie zachodnim, niebo w znacznej części zamglone, temperatura się obniża, pogoda niepewna, deszcz chwilowy.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 lipca 1884

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	273 —	276 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	186 75	190 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 10 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	99 65	100 65
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 75	94 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 65	100 65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87 —	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 75	98 75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 65	100 65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	— —	— —
4½ prc. kraj. listy zastawne	90 75	91 75
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 —	102 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 —	103 25
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90 75	91 75
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 68	5 78
Napoleondor	9 63	9 73
Półimperyał	9 93	10 03
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 21¼	1 23¼
100 marek niemieckich	59 35	60 —
Srebro	— —	— —
kupony w srebrze	— —	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 lipca 1884

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.40	80.55
luty-sierpień	80.40	80 55
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.45	81.60
kwiecień-październik	81.55	81.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 50	125.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134 80	135.20
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.75	145.25
„ „ 1864 po 100 złr.	168.—	168.50
„ „ 1864 po 50 złr.	167.50	168.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	39 —	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.75	151.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 70	95.85
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	102.45	102.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.50
Galicyi	101.—	101 80
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.50
Węgier	101.75	102.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.75	108 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300 10	300.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	824.—	829 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	852 —	854.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	57.—	59.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	554.—	555.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.25	232 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2414.—	2418 -
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278.75	279.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.75	188.25
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	315.25	315.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.75	145. -
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.25	169.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98. —	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98. —	99.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.65	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99 75	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	90 75	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102. —
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.65	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	1 .—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.75	98. —
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102 25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100. —	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.75	97.25
z r. 1867	100.70	101.—
z r. 1868	99.—	99.30
z r. 1872	99.40	99 80
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.70	98 10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	175.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.m.k.	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.90	18 30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 75	39.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 85	13.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.70	6 90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18 75	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	55 50	56 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23 50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29 25	30 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 —	38 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 75	121 90
Paryż za 100 fr.	48 37 50	48.42 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.77 —	5.79 -
„ pełnej wagi	5.78 —	5.80 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.67 50	9 68 50
Rossyjski imperyał	9.95 —	9 97 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 5 lipca 1884.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	50
„ „ „ w srebrze	81	45
Renta w złocie	103	15
5 prc. austr. renta marcowa	95	75
Akcye banku wiedeńskiego	855	—
„ „ kredytowego	203	75
Londyn	121	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	67½
Dukat cesarski mon.	5	76
100 marek niemieckich	59	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 519. (4276 3—3)

Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs, celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. w powiecie Kałuskim:

Posady nauczycielskiej szkoły etatowej z płacą 300 złr. w Niebyłowie.

Posad nauczycielskich szkół filialnych z płacą po 250 złr. w Dobrowlanach, Kadobnej, Kopankach, Równi, Siwce Kałuskiej, Uhrynowie starym, Wistowie i Zborze.

Posady młodszej nauczycielki przy szkole etatowej żeńskiej w Kałuszu z płacą 300 złr. Posady młodszego nauczyciela lub młodszej nauczycielki przy szkole w Wojniłowie z płacą 270 złr.

II. w powiecie Doliniańskim:

Posad nauczycieli szkół etatowych z płacą po 300 złr. w Nadziejowie i Witwicy.

Posad nauczycieli szkół filialnych z płacą po 250 złr. w Broszniowie, Hoziejowie, Nowoszynie i Podbereżu.

Posad młodszych nauczycieli (nauczycielek) w Rożniatowie z płacą 270 złr. i Perehińsku z płacą 240 złr.

Kandydaci i kandydatki mające uzdolnienie do szkół pospolitych, mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dowody, wnieść za pośrednictwem tych rad szkolnych pod ktorych są zwierzchnością, do Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca sierpnia 1884.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Kałusz, dnia 1 lipca 1884.

L. 561. (4275 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Gorlickim, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. w powiecie Gorlickim.

a. Przy szkole etatowej czteroklasowej żeńskiej w Gorlicach posada nauczycielki z roczną płacą 450 złr. — Kandydatki posiadające kwaliflkacyę do szkół wydziałowych mają pierwszeństwo.

b. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem; 1) w Małastowie, 2) w Ropicy polskiej, 3) w Rzepienniku biskupim, 4) w Rzepienniku strzyżewskim.

c. Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: 5) w Czarnem, 6) w Krywy, 7) w Łosiu, 8) w Męcinie wielkiej, 9) w Nowicy (do płacy wlicza się dochód w kwocie 10 złr. z użytku 9 morgów i 400 kwadr. sążni gruntu) 10) w Ropicy ruskiej, 11) w Rzepienniku marciszewskim, 12) w Rzepienniku suchym, 13) w Szalowy, 14) w Wołowcu (do płacy wlicza się dochód w kwocie 22 złr. 60 ctn z użytku 9 morgów gruntu.)

II. w powiecie Grybowskim:

a. Przy szkołach etatowych 1. klasowych z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: 15) w Brunarach wyżnich, (do płacy wlicza się dochód w kwocie 20 złr. z użytku 9 morgów i 122 kwadr. sążni gruntu), 16) w Jastrzębi.

b. Przy szkołach filialnych z płaca roczną 250 i wolnem pomieszkaniem; 17) w Biały niżnej, 18) w Krużlowy wyżnej, 19) w Smietnicy.

W szkołach pod l. porz. 1, 5, 6, 7, 8, 9, 10 14, 15 i 19 jest język wykładowy ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają w nieść należycie udokumentowane prośby z wykazem całej poprzedniej służby za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do 15 sierpnia 1884.

Prawo prezentowania nauczycieli na pomienione posady przysłuża miejscowym Radom szkolnym.

Z c k. Rady szkolnej okręgowej
w Gorlicach, dnia 27 czerwca 1884.

L 8453. (4281 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii i historyi w ck. gimnazyum w Złoczowie.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca etatowa 1.000 i dodatek aktywalny 200 złr. a. w

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi najpóźniej do 31 lipca 1884 do Prezydyum Rady szkolnej krajowej

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
We Lwowie, dnia 25 czerwca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L 1230. (8357 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego mianował dla trzeciej kadencyi sądów przysięgłych przy ck. sądzie obwodowym w Przemyślu dnia 25 sierpnia 1884 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej przewodniczącym Prezydenta ck. sądu obwodowego Adolfa Pressena, a tegoż zastępcami radców ck. sądu krajowego Huberta Freybergera, Wiktora Nennel, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmuth.

Przemyśl, dnia 23 maja 1884.

L. 18874. (4320 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia Franciszka Rzymka, iż celem doręczenia mu wyroku ts. z dnia 4 marca 1882 l. 3750 w sporze sumarycznym Rafała Herzoga Spiry przeciw niemu pto. 126 złr. wa. z pn. zapadłego, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Dominika Markiewicza.

Kraków, 13 czerwca 1884.

L 8883 (4344)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych, że Stanisławowi Mroczkowskiemu, urzędnikowi spółki rolniczej, uchwałą rady nadzorczej z 29 czerwca 1884, udzielono upoważnienie do podpisywania firmy spółki rolniczej, zarejestrowanej z ograniczoną poręką w Tarnopolu, w zastępstwie jednego dyrektora.

C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, 3 lipca 1884.

L. 5485. (4354)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Niwice z miejsc. Huta stara, Majdan stary, Maziarnia i Pustelnik, składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, mogą być wnoszone do dnia 12 lipca 1884, na którym ewentualnie rozprawy reklamacyjne przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, 3 lipca 1884.

Licytacye.

Zl. 6882. (4142 3—3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der ersiegten Summe pr 280 fl. sNG. die executive Feilbiethung der mit dem Protokolle de praes. 21. Jänner 1883 Zl. 375, pfandweise beschriebenen und mit dem Protokolle de praes. 22. August 1883 Zl. 5014, abgeschätzten Realität sub Nr. 103 in Harasymów, welche keinen Tabularkörper bildet und Eigenthum des Schuldners Pawło Pidprybora pt. zu Gunsten des Fabian Mandelbaum bewilligt und hiezu die Termine des 11. August, des 11. September und des 14. Oktober 1884 hiergerichts jedesmal um 9 Uhr Vm. mit dem bestimmt, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realität nur um oder über den Schätzungswerth pr 250 fl., beim dritten aber auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

K. k. Bezirksgericht.

Obertyn, den 22. November 1883.

L. 3971. (4236 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w dniach 26 czerwca, i 1 sierpnia 1884, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż jednej połowy realności pod lk. 54 w Gołogórach położonej, l. wyk. hip. 542 dłużnika Leizora Szwadrona własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Beigla w kwocie 540 złr. z pn. za lub wyżej ceny szacunkowej. Gdyby ceny szacunkowej nie uzyskano, to wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 1go sierpnia 1884 o godzinie 4 po południu w zabudowaniu sądowem.

Cena kupna wynosi 750 zł., wadyum 75 zł. wa

Reszta warunków licytacyjnych jest do przejrzenia w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś tych którzyby później do tabuli weszli lub ktorymby uchwały licytacyjnej należycie doręczyć nie można do rąk kuratora p. dr. Billeta.

Złoczów, 30 kwietnia 1884.

L. 7640. (4260 3—3)

W dniach 12 września, 17 października i 21 listopada 1884 każdym razem o 10 godz. przed południem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej leżącej masy po Mykieforze Tymofijów pod lk. 227 w Myszynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 43 złr Cena szacunkowa wynosi 60 złr.

Zakład 6 złr.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Lukiena Andrijów z Myszyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 9 listopada 1883.

L. 1586. (4261 3—3)

W dniach 8 sierpnia i 11 września 1884, każdym razem o 10 godz. przed poł., odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Myroniuka pod lk. 118/161 w Myszynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 208 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 100 złr.

Zakład 10 złr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne, mogą być w tusąd registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 3 marca 1884.

L. 6169. (4239 3—3)

W dniach 8 sierpnia, 11 września i 16 października 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Nykoły Mykietenko pod lk. 27 w Kluczowie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 122 zł. 40 ct. Cena szacunkowa wynosi 280 zł., zakład 28 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 13 listopada 1883.

L. 5710. (4256 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi przeprowadzi w celu ściągnięcia wierzytelności galic. Banku hipotecznego 31.111 złr. 55 ct. z pn., w dniach 8 sierpnia i 5 września 1884 o godz. 10 w B. V publiczną przymusową sprzedaż dóbr Beleluja w powiecie Śniatyńskim położonych, Tytusa i Zygmunta Kościszewskich wedle tabuli kraj. wyk. hip. 20 karta B. własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te sprzedane nie będą, wynosi sumę 71.375 złr. a. w., a każdy licytujący winien jako wadyum 10 prc. tej sumy t. j. 7138 złr. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galic. obligacyach indemn., w obligacyach długu państwa, lub w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredyt. ziem. Banku hipot lub Banku austr. węg. przed rozpoczęciem licytacyi złożyć.

Resztę warunków można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli, którzyby po 20 maja 1884 wpis uzyskali, lub którymby uchwała sprzedaż ogłaszająca nie była doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dra Dębickiego.

Kołomyja, 15 czerwca 1884.

Zl. 3301. (4259 2—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird am 13. August und 15ten September 1884, jedesmal um 9 Uhr Vm zur Hereinbringung der Forderung des Herman Graubart im Betrage von 475 fl. öW. sNG. die executive Feilbietung der auf den Schuldner Hersch Halpern grundbücherlich einverleibten Anteils der Realität sub CN. 208 in Kałusz vorgenommen werden, wobei diese Realität nur über oder um den Schätzungswert von 2771 fl. öW. wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 278 fl. Falls die Veräußerung um den Schätzungswert nicht zu Stande kommen sollte, so wird die Verhandlung zur Festsetzung erleichternder Bedingnifte am 14 October 1884 um 10 Uhr Vm. vorgenommen werden, und hiezu die Gläubiger mit dem Bemerken vorgeladen, daß die Ausbleibenden der Mehrheit der Stimmen der Erschieneren zugezählt werden.

Die Nachlaßmaße nach Anton Szymański und diejenigen Gläubiger, die nach dem 11. Dezember 1882 an die Gewähr kommen sollten, werden durch den Curator ad actum Wladimir Radzikiewicz verständigt.

Der Schatzungsact und die sonstigen Feilbietungsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 10 September 1883.

L. 2353. (4291 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce, przeciw Henrykowi i Teresie Zam o zapłacenie 300 złr. a. w., przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 62 w Sokołówce położonego, wyk. hip. l. 151 objętego, dłużnika Henryka Zama własnego, w trzech na dzień 6 sierpnia, 3 września i 15 października 1884 o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1300 złr. a.w., poręczne 130 złr. a. w. i że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki, mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bobrka, 10 kwietnia 1884.

L. 224. (4297 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Pilznie odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż publiczna połowy realności pod nr. 4 w Pilznie, Majera Weissa własnej, dnia 14 sierpnia, 18 września i 23 października 1884 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi Mendla Ezriela z Tarnowa w kwocie 400 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 3821 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 382 złr. 15 ct. w. a

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania i ekstrakt tabularny, przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 16 maja 1884.

L. 341. (4298 2—3)

Pilzneński c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Antoniego Jaracza z Pilzna w kwocie 65 złr. w. a z pn., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 21 sierpnia, 25 września i 30 października 1884, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 260 i połowy realności l. w. hip. 226 gminy katastralnej Łęki dolne objętych, Stanisława Pieczonki własnych.

Cena wywołania 356 złr. 80 ct. i 700 złr. 85 ct., wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jarosław Aweyde zastępca c. k. notaryusza.

Pilzno, dnia 27 maja 1884.

L. 8758. (4296 2—3)

W dniach 12 września, 17 października i 21 listopada 1884, każdym razem o 10 godz przed poł., odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Hrycia Pauch i Handzi Gaborak pod l. 76 w Tekuczy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Abrahama Ramlera w kwocie 54 złr.

Cena szacunkowa wynosi 90 złr.

Zakład 9 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne, mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 17 sierpnia 1883.

L. 2352. (4290 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce przeciw Jędrzejowi i Annie Putiakom o zapłacenie 380 zł. wa. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu $^{7}/_{8}$ części gospodarstwa włościań. pod lk. 15 w Sokołówce położonych wyk. hip. l. 117 objętych dłużnika Jędrzeja Putiaka własnych w trzech na dzień 6go sierpnia, 3go września i 15 października 1884 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1430 zł. wa.poręczne 143 zł. wa. że $^{7}/_{8}$ części gospodarstwa powyższego w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna majacy w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 10 kwietnia 1884.

L. 399. (4299 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Basi Gitli Ochs przeciw Ostapowi Reźniczuk vel Pirożek o resztujących 24 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie na dniu 5go sierpnia i 2 września 1884 każdym razem o 10 godzinie z rana publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. k. 77 w starym Skałacie położonej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej na 20 zł. wa. oszacowanej z tem, że takowa przy obu powyższych terminach tylko za- lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie wrazie zaś gdyby nikt tej ceny nie ofiarował natenczas do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzien 2 września 1884 na 4 godzinę po połud. się wyznacza.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Skałat, dnia 28 maja 1884.

Zl. 9248. (4292 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages 46 fl. 50 kr. öW. sNG. die executive öffentliche Feilbiethung der auf 111 fl. abgeschätzten, laut nun errichteten Grundbuches des Dorfes Bolechów Hyp. Ausw. Nr. 143 dem Schuldner Hersch Rosen eigenthümlich gehörigen Grundrealität sub CN. 38|23 in Bolechow zu Gunsten des Michael Koladzin hg. am 10 Juli und 11 August 1884 jedesmal um 9 Uhr Vm. mit dem vorgenommen wird, daß diese Realität an den obigen zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth wird hintangegeben werden und falls der Verkauf nicht zu Stande kommen sollte, so wird zur Festsetzung erleichternder Bedingniße der Termin am 10 September 1884 um 9 Uhr Vm. abgehalten werden.

Das Vadium betragt 10 prc., die übrigen Lizitationsbedingungen, sowie der Schätzungsact können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Für unbekannte Gläubiger wird Hipolit Lewicki aus Kałusz zum Curator ernannt.

K k. Bezirksgericht.

Kałusz, 30 Dezember 1883.

L. 28080. (4280 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi państwowego gościńca krakowskiego, w przestrzeniach 26 do 37 klm. i 65 do 87 klm., w lwowskim okręgu budowniczym, na trzechletni okres 1885, 1886 i 1887, odbędzie się w dniu 24 lipca 1884 r., o godzinie 12 w południe, w c. k. starostwie we Lwowie, publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1885 wynosi 1860 metrów sześciennych, w cenie fiskalnej 6.260 złr. 75 cnt.

Bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej szczegółowy wykaz przestrzeni, na które i skąd materyał dostarczać należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty, zaopatrzone w markę stemplową na 50 cnt. i w wadyum wynoszące 5 prc. z sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen, nie tylko cyframi, ale i literami, przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi przed godziną 12 w południe, podane być mają.

Oferty, nie ułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyjnych podanego, lub nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 24 czerwca 1884.

L. 13622. (4279 3—3)

W celu zabezpieczenia robót rekonstrukcyjnych, wykonać się mających w latach 1884 i 1885, z funduszów państwowych, na drodze pow. żmigrodzko-grabskiej, w jasielskim powiecie, odbędzie się w dniu 22 lipca 1884, o godzinie 12 w południe, w c. k. starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Suma fiskalna, wykonać się mających robót, wynosi ogółem 28.722 złr. $40^{1}/_{2}$ cnt.

Oferty winny być wniesione na wszystkie roboty razem i być ułożone według przepisów, jakie w tej mierze istnieją dla zabezpieczenia budowli na gościńcach państwowych.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa warunki mogą być przejrzane w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone w markę stemplową na 50 cnt. i w wadyum, wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także i literami, w wyznaczonym powyż terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe, wniesione być mają.

Oferty, nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 20 marca 1884.

L. 7381. (4301 3—3)

W dniach 17 lipca, 21 sierpnia i 27 września 1884 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności tabularnej dłużnika Jędrzeja Załuskiego pod lk. 1085 w Zbarazu położonej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włośc. w kwocie 505 zł. 26 ct. z pn. Cena wywołania wynosi 1200 zł. zakład 120 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach może nastąpić sprzedaż tylko wyżej lub za cenę wywołania, zaś przy trzecim także za niższą cenę.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 15 maja 1883 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą albo którą z poźniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem tutejszego c. k. notaryusza p. Leopolda Kukawskiego.

Zbaraż, dnia 7 marca 1884.

L. 2349. (4327 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 22 sierpnia i 26 września 1884, każdym razem o godz. 10tej z rana w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy ciała hipotecznego l. wyk. wyk. hipot. 170 i całej realności pod Ck. k. 203 l. wyk. hip. 203 w Rzepieniku biskupim obrębie tegoż sądu położonych Adama Zaprzałki własnych, na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zaprzałki w sumie 86 zł. 82 ct.

Cenę wywołania stanowić będzie przy licytacyi wartość szacunkowa, a to połowy ciała hipotecznego l. 170 suma 75 złr. zaś całości ciała hipot. l. 203 suma 504 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej czyli 7 zł. 50 ct. i 50 zł. 40 ct.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym jest termin na dzień 8 października 1884 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pomienionych realności ustanowionym został Dr. Józef Radomyski adwok. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 9 maja 1884.

L. 12010. (4294 3—3)

W dniach 10 lipca, 11 sierpnia i 10 września 1884 każdym razem o 10tej godz. rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 52 w Berłohach położonej dłużników Ahafii i Petra Hryciów a względnie spadkob. pierwszej Petra Hryciów i Semonia Ławrów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włośc. na zaspokojenie sumy 126 zł. 31 ct. i 42 zł. 13 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registrat.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 31 stycznia 1883.

L. 2173. (4293 3—3)

W dniach 10 lipca, 11 sierpnia i 10go września 1884, każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 66a 66b subrep. 252, 253 233 w Niebyłowie położonej dłużnika Danyły Tyczkowskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościań. na zaspokojenie sumy 450 zł. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registrat.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 30 października 1884.

L. 2540. (4325 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy fabrycznej Jakóba Grossa, w sumie 162 zł r. 28 ct. wa. zpn. w dniu 21 sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o 10 rano odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 138 w Rzepienniku strzyżewskim położonej, l. wyk. hip. 310 objętej dawniej Pinkasa Zweiga obecnie Hany Regenbogenowej własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1305 zł. wa.

Wadyum wynosi 135 zł. wa.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczonym jest termin na dzień 8 października o 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanawia się dr. Czesława Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 16 maja 1884.

L. 9655. (4329 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 5 rat po 30 złr. i resztującego kapitału w kwocie 446 zł. 97 ct. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 21 lipca, 25 sierpnia i 22go września 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. 13 w Woli strózkiej położona Jana Malika własna.

Cena wywołania wynosi 900 zł., wadyum 90 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 23 lutego 1884.

L. 2514. (4330 2—3)

C. k. sąd powiatowy Kulikowski podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 2422 zł. 17 ct. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tutej. publiczna sprzedaż realności Polka Tiahły l. wyk. hip. 136 gminy kat. Żółtanieckiej objętej na rzecz Wysokiego Skarbu pocztowego na dniu 14 lipca i 19 sierpnia 1884.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 175 zł. wa.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Kulików, 31 grudnia 1883.

L. 5744 (4328 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie oznajmia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Icka Stellner jake cesyonaryusza Leiby Stellner przeciw Wasylowi Bałahurak pto 50 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w dniach 5 sierpnia, 2 września i 30 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 178 w Moskałówce położonej wyk. hipot. l. 249 gminy Moskalówka objętej Wasyla Bałahuraka własnej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 450 zł.
2. Wadyum wynosi kwotę 45 zł. wa.
3. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

O czem się obie strony, tudzież wierzycieli hipoteczn. tej realności, a to spadkobierców śp. Abrahama Stellner nieletnich Chaima Gerschona i Mojżesza Stellnera do rąk opiekuna Leiby Stellner włościańską kasę pożyczkową w Kosowie do rąk p. Edmunda Górskiego w Kosowie ck. urząd podatkowy w Kosowie, ck. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie i wreszcie tych niewiadomych wierzycieli hipotecznych powołanej realności, którzyby prawa zastawu do takowej po dniu 1 grudnia 1883 byli uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała w czas lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Wilkowskiego zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 7 czerwca 1884.

Zl. 14043. (4315 —3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der österr. ungar. Bank zustehenden Darlehensforderung per 23.685 fl. 87 kr. öW. sNG. die executive öffentliche Feilbietung der unter dom. 12 pag 259 eingetragenen, dem Schuldner Mendel Simche resp. in dessen Nachlaß gehörigen vormals Simon Teutul'schen Hälfte des Landtäflichen Gutes Komanestie Bezirks Suczawa, an drei Terminen nämlich am 4. August, 4. September und am 13 Oktober 1884, jedesmal um 10 Uhr Vm. hg unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1. Die feilzubietende Liegenschaft wird bei dem ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen, Seitens der österr. ungar. Bank. bei der Ertheilung des Darlehens erhobenen Schätzungswerthe von 50.000 fl. öW., beim dritten Termine nicht unter 32.000 fl. und zwar in Pausch und Bogen ohne jegliche Gewährleistung hintangegeben.

2. Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 5.000 fl. zu erlegen

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger, insbesondere die unbekannten Ortes sich aufhaltenden, der den Leben und Wohnorte nach unbekanute Gläubiger Seide Drümme, sowie diejenigen, dennen der Feilbietungsbescheid aus welchem Grunde immer gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 20. Februar 1884 an die Gewähr der feilzubietenden Gutshälfte gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Adw. Dr. Wachtel mit Substituirung des Adw. Dr. Dornbaum mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 17. Mai 1884.

L. 4414. (4323 1- 3)

C k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł w. a. z pn., na rzecz Józefa Mertis, odbędzie się dnia 10 lipca 1884, 7 sierpnia i 11 września 1884, każdym razem o godz. 9 przed południem, egzekucyjna sprzedaż połowy realności Judy Friedmana własnej, pod l. k. 53/105, w Dolinie położonej.

Cena szacunkowa i wywołania 350 złr.

Wadyum 35 zł. w. a., Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 8 maja 1882, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi, z jakiegokolwiek powodu, wcześnie lrb w cale doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum, w osobie c. k. notaryusza p. Gumińskiego, a p. Madejskiego zastępcą tegoż.

Dolina, 11 maja 1884.

L. 2148. (4318 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Ozyasza Finsterbuscha w kwocie 122 złr. 57 ct. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod nr. k. 4/18 w Samborze, w Gromadzie zamiejskiej położonej, pozwanej masy Grzegorza Pukajło i Karoliny Pukajło własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem de pr. 25 lipca 1871 l. 8450 zastawniczo opisanej, a protokołem de pr. 30 października 1882 l. 12327 przymusowo ocenionej, pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 104 złr. 40 ct.

2 Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

3. Celem sprzedaży tej realności wyznacza się trzy termina, a to na dzień 14 sierpnia, 25 września i 30 października 1884 każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszych dwóch terminach będzie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

4. Resztę warunków i akt detaksacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się obie strony, Eizyka Finsterbuscha i c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu.

Sambor, 20 lutego 1883.

L. 2094. (4375 1—3)

W dniach 5 sierpnia, 9 września i 13 października 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej pod nk. 72 w Sieteszy położonej, Marcina i Katarzyny Kobów własnej, celem wydobycia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł.

Akt żastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 19 kwietnia 1884.

L. 2095. (4374 1—3)

W dniach 6 sierpnia, 10 września i 17 października 1884 o 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 9 lwh 18 ksiąg gruntowych gminy katastralnej Niżatyce, i realności lwh. 106 tej samej gminy Michała Haftka i Dawida Seitełbacha celem wydobycia pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 2 400 złr., wadyum 240 zł. wa.

Wyciągi hipoteczne tych realności i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 19 kwietnia 1884.

L. 6593. (4351 1—3)

Dnia 6 sierpnia 1884 o 10tej godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 751 tab. 578 w Brodach Adolfa M. Horowitza własna na zaspokojenie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie pto 3934 zł. 9 ct. względnie 2490 zł, 2 ct. wa. z pn. która się odbędzie pod warunkami w tut. uchwale z 19go grudnia 1882 l. 17149 poszczególnionemi w nr. 130, 131 132 „Gazety Lwowskiej“ z 1883 roku ogłoszonemi a niniejszem e tyle zmienionemi, że ta realność sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę nawet poniżej wartości 14.000 złr. wa. że każdy z licytantów składa wadyum 5 pr.

Z c. k. sądu powiatowego

Brody, dnia 22 czerwca 1884.

L. 23082. (4361 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Izakowi Weiss i spadkobiercom Itty z Brannów Weiss pto 36 złr. 80 ct., 36 złr. 80 ct. i 538 zł. 72 ct. odbędzie się w dniach 21 sierpnia i 25 września 1884 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 444¾ we Lwowie położonej, wedle dom. 180 pag. 121 n 2 i 4 haer. Izaka Weiss i spadkobier. Itty z Braunów Weiss jakoto: Bernarda, Herscha Meilecha, Jakóba Szymona, Dwory, Sary i Lei Weissów własnej, na którychto terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3238 złr. 37 ct. lub za takową sprzedaną zostanie.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 maja 1884, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, albo późniejsze wcale nie lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiony został adw. dr. Dulęba kuratorem, a adw. dr. Pająk jego zastępcą.

Lwów, dnia 28 czerwca 1884.

L 1951. (4355 1—3)

W dniach 12. sierpnia i 3go września 1884 odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Żydaczowie przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi parcel gruntowych 704 i 705 w Rudzie położonych, ciała tabularnego niestanowiącyh dłużnika Jakóba Fink własnych na rzecz Antoniego Chaszczyńskiego celem zaspokojenia kwoty 35 zł. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że parcele te na tych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

W razie niesprzedania tychże wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 4 września 1884 godzinę 10 przed południem.

Cena szacunkowa 120 zł. wa., wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registrat. sądu.

Dla tych którzyby po dniu 4 kwietnia 1884 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe na sprzedać się mających parcelach nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Władysława Manasterskiego ck. notaryusza w Zydaczowie.

Żydaczów, 10 czerwca 1884.

Upadłości.

L. 5824. (4346 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Lippe Mühlstocka, właściciela handlu towar. bławatnych w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia p. dr. Karola Tupeca, adwokata krajowego w Brzeżanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 7 lipca 1884, o godzinie 10tej przed południem, w c. k sądzie powiatowym w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 sierpnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 3 września 1884 godz. 10tej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w części urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 6073. (4347 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, otwiera konkurs, na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jako też i nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. pr. p. położony, majątek Rozalii Silbermann właścicielki kościarni w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu porucza p c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia dra Wilhelma Ornsteina adw. krajowego w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 10 lipca 1884 o godzinie 10tej przed południem w ck. sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, wedle przepisu ustawy konkurs. pod rygorom zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 16 sierpnia 1884 i podać ją na terminie na dzień 2 września 1884 o godzinie 10 przed południem w ck. sądzie powiatow. w Brodach wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie, w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie, na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Złoczów, 21 czerwca 1884.

L. 4345. (4317 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Lewyego Semel, w Bolechowie zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się p. sędziemu powiatowemu Starosolskiemu w

Bolechowie, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Janiszewskiego, c. k. notaryusza w Bolechowie.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego w Bolechowie wedle przepisu ust. konk. w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 2 września 1884, o godzinie 9 z rana ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1884, o godz. 9 przed poł., wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Bolechowie nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Bolechowie mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 1 lipca 1884.

L. 6519. (4316 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Ozyasza Leinera kupca w Samborze.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Dyduszyńskiemu, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Fiternika.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 11 września 1884, o 10 godzinie rano, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 17 lipca 1884, o godzinie 9 przed południem, w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborz w osobie adwokata tu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i ni bezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 30 czerwca 1884.

L. 9169. (4311 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządcą masy rozbiorowej Józefa Graua, kupca w Mielcu, ustanowionym został Mojżesz Kurz z Rzemienia.

Tarnów, 26 czerwca 1884.

L. 30 857. (4356 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. D. p. p. położony majątek Jakóba Kugel, kramarza towarów bławatnych we Lwowie, l. 32 ul. Krakowska.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy Mochnackiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Srokowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16 lipca 1884, o godzinie 10 przed południem, w biurze radcy Mochnackiego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 września 1884, i podać ją na terminie na dzień 14 października 1884, o godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 3 lipca 1884.

L. 2750. (4348)

C. k. sąd obwodowy w załatwieniu protokołu głosowania wierzycieli masy konkursowej Andrzeja i Franciszki Homów, z dnia 13 czerwca b. r., zatwierdza niniejszem wybor adwokata dr. Iwańskiego stałym zarządcą masy, a adwokata dr. Daniela jego zastępcą, i o tem wierzycieli zawiadamia.

Wadowice, dnia 21 czerwca 1884.

L. 5831. (4341)

Podaje się do wiadomości, że otworzony tus. uchwałą z 10 sierpnia 1883 l. 7802, konkurs, do majątku tutejszego kupca Fischla Chajesa, dnia dzisiejszego zniesionym został.

C k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 19 czerwca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 53. (4314)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Korbielowa“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 15 lipca 1884, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Komisarz hipoteczny przy c. k. sądzie powiatowym w Żywcu urzędujący.

Żywiec, 1 lipca 1884.

Józef Wilusz.

L. 8435. (4322)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do powszechnej wiadomości, że zarządca uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie we Lwowie, pod dniem 3 września 1879 do l. 5392 wniósł do tutejszego sądu prośbę o przeniesienie gruntów kolejowych na przestrzeni Krasne-Zadwórze na obrębie gminy katastralnej Ostrów, w tus okręgu a w powiecie Złoczowskim położonych, do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, i że takowa, jakoteż dotyczący spis i mapa przedstawiająca położenie i granice gruntów kolejowych, tudzież protokół dochodzeń miejscowych w tutejszym sądzie do publicznego przeglądu złożone zostały, i zarazem wzywa tych, którzyby rzeczoną prośbą za pokrzywdzonych poczytywali się, aby z roszczeniami swemi do dnia 30 września 1884 do tutejszego sądu piśmnie lub ustnie zgłosili się.

Busk, dnia 24 czerwca 1884.

L. 56. (4324)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Maniów, złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie, a dnia 12 lipca 1884 przed komisyą hipoteczną

Dąbrowa, dnia 1 lipca 1884.

L. 111 do 116 (4343)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Jacowce, Korszyłówka, Klebanówka, Pieńkowce, Dobromirka i Medyn do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym w Nowemsiole

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 15 lipca 1884, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 3 lipca 1884.

Kuratele.

L. 5815. (4350 1—3)

Iwan Kiss, rolnik z Piasków, zostaje na podstawie odezwy c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 22 marca 1884 l. 2912 za marnotrawcę uznanym i pod kuratelę Iwana Pylypiec postawionym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 18066. (4349 1—3)

Atanazego Łuczanko z Małaszowiec uznano głupkowatym, kuratorem Mykieta Łuczanko z Małaszowiec.

C. k. miej. del. sąd powiatowy.

Tarnopol, dnia 1 października 1883

L. 8124. (4342 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że uchwałą z dnia 2 lipca 1884 l. 8124 uznał Kazimierza Zaklikę, właściciela dóbr Hawłowiec górnych i Jodłówki, w powiecie Jarosławskim, za obłąkanego i ustanowił dla niego kuratorem pana Stefana Preka, właściciela dóbr Pantalowice w Przeworskim powiecie.

Przemyśl, 2 lipca 1884.

L. 9538. (4353 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza niniejszem, iż sąd obwodowy w Samborze uznał Prokopa Matkowskiego w Kałuszu uchwałą z 25 października 1881 l. 13597 marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiony jest Jan Wiszomirski gospodarz z Kałusza.

Kałusz, dnia 3 lipca 1884.

Wyroki prasowe.

(4335)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 4483 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung“, Abendausgabe vom 26. Juni 1884 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Politische Rundschau. Wien, 26. Juni“ in der Stelle von „Der Minister-Präsident als oberster“ bis „Landtag, zu entreißen“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30. Juni 1884.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22ten Juni 1884, Z. 11010, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bauernwille“ Nr. 6 vom Jahre 1884 wegen des Artikels „Die Lage des Bauernstandes“ beginnend mit „Der echte deutsche Bauer“ und endend „in der Mitwelt gefunden haben“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20ten und 23. Juni 1884, ZZ. 19187 und 19650, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske noviny“ Nr. 47 vom 15. Juni 1884 wegen des Artikels „Z Pardubic 13 cervna. (Puv. dop. Z verejneho zakulisi — Ukazka prva)“ nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Narodni listy“ (Morgenausgabe) Nr. 170 vom 20. Juni 1884 wegen des Artikels „V zaležitosti divadelnich vlasku“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21ten Juni 1884, Z. 19185, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Neodvislost“ Nr. 1 vom 15. Juni 1884 wegen des Artikels „Nezapominejme oslavovat pamatku Cecha mistra Jana Husa“, dann der Beilage „Benesovan“ zu Nr. 1 dieser Zeitschrift wegen des Artikels „Zrcadlo nasi narodni spolecnosti“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. Juni 1884, Z 3130, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 50 vom 21. Juni 1884 wegen des Artikels „Eine Wahlschlacht in Prag“ nach §. 302 St. G., dann wegen des Artikels „Alldeutschlands Größe“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1884, Z. 3169, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1342 vom 25. Juni 1884 wegen des Artikels „Nur keine Rücksichten“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Juni 1884, Zahl 3422, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussieger Anzeiger, Nr. 45 vom 11. Juni 1884 wegen des Artikels „Die Sprache der Sterne“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten Juni 1884, Zl. 2864, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 143 vom 20. Juni 1884 wegen des Artikels „Die Geschichte meines Lebens. Von Alfred Meißner. (93. Fortsetzung)“ nach den §§. 64 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Juni 1884, Z. 9235, die Weiterverbreitung der Beilage zu Nr. 143 der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien“ vom 23. Juni 1884 wegen der „Candidatenrede des Reichsrathsabgeordneten Rudolph Auspitz“ von „Es würde bei diesem Anlasse . . “ bis „sondern das gerade Gegentheil bedeutet“ nach Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862 und §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7092. (4312 1—3)

Gorlicki sąd powiatowy zawiadamia, niniejszem Michała Kosibę i Szczepana Kosibę, z miejsca pobytu niewiadomych, że Paweł Janowski wniósł skargę depr. 17 maja 1884 l. 7092 przeciw nim i innym spadkobiercom Michała Kosiby o wydzielenie niektórych parcel z ciała hipotecznego liczbą wykazu 18 dla gminy Libuszy objętego którą do postępowania ustnego z terminem do obrony na dzień 4 sierpnia 1884 o 9 rano zadekretowano i takową ustanowionemu dla niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Szczepana Kosibów adw. dr. Czesławowi Sleczkowskiemu w Gorlicach jako kuratorowi doręczono.

W zywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Szczepana Kosibów, aby swemu kuratorowi odpowiednich dokumentów i środków obrony dostarczyli lub innego sobie obrońcę obrali i o tem tut. sądowi donieśli gdyż inaczej spór z kuratorem przeprowadzony będzie a oni skutki złej obrony sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 16 czerwca 1884.

L. 6783. (4376 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Elkę 1 śl. Hausman, 2 śl. Herszer, jakoteż niewiadomych z życia i miejsca pobytu jej sukcesorów lub prawonabywców, że na prośbę c. k. prokuratoryi skarbu i mieniem skarbu państwa we Lwowie do l. 9159/81, dozwolono rezolucyą z 5 kwietnia 1883 do l. 9159, intabulacyę prawa zastawu dla kosztów sądowych w kwocie 29 zł. 88 ct., i kosztów egzekucyjnych w kwocie 10 zł. 98 ct., na rzecz wysokiego skarbu, w stanie biernym realności nr. 270, wedle wyk. hip. 610 księgi gruntowej gminy Skała, ciało hipoteczne stanowiącej

Wzywa się tedy wyżwymienionych z życia i miejsca niewiadomych, dla których ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Aleksadra Hordyńskiego z Borszczowa, by w należytym czasie ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, gdyż wyniknąć mogące z zaniedbania skutki, będą musieli sobie przypisać.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów, 11 czerwca 1884.

L. 3961. (4252 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia Naftalego Glückmana, iż Eliasz Künstler, wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 49 zł. 12 ct., na który wyznaczony termin do rozprawy drobiazgowej na 13 sierpnia 1884, o 9 rano.

A gdy pobyt pozwanego niewiadomy, ustanawia się do zastępowania go kuratora, w osobie dr. Wisikiewicza.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie, albo sam osobiście się stawił, albo potrzebnej kuratorowi informacyi udzielił, lub zastępcę ustanowił, gdyż z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Dąbrowa, dnia 19 maja 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 27542. (4278 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu Salomonowi Wecker, że przeciw niemu przez firmę The Singer Manufacturing Comp. G. Neidlinger, podanie o egzekucyjną intabulacyę wywalczonej, wyrokiem tut. sądu z 21 marca 1884 do l. 52821, kwoty 86 zł. a. w. z pn. w stanie biernym 1/12 części ciała hipot. l w 486 gm. kat. Bóbrka, na imię Salomona Weckera zapisanej wniesione zostało.

Gdy miejsce pobytu Salomona Weckera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adw. kraj. dr. Srokowskiego, a tegoż zastępcą adw. kraj. dr. Dąbrowskiego, i odnośną uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Salomona Weckera, aby ustanowionemu kuratorowi, służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania, wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 13 czerwca 1884.

L. 3892. (4233 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem doręczenia uchwały z 10 listopada 1883 l. 9109, którą w skutek zgłoszenia Berla Fürsta i Sary Schwadron, prawa własności do części parcel bue. 103/1 i 103/2, w wykazie hip. l. 281 księgi grunt. miasta Złoczów zapisanych, rozprawę w myśl §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96, dz. pp. wdrożono tudzież uchwały z 24 maja 1884 l. 4315, którą termin do dalszej rozprawy na 14 lipca 1884, wyznaczono, ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jankla Silberberga, a względnie jego nieznanych spadkobierców, kuratorem adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego, i temuż kuratorowi w spomnione uchwały doręczono.

Złoczów, 24 maja 1884.

L. 3357. (4213 3—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Weissera i Rozalię Peszko zawiadamia się niniejszem, że przeciw nim wnieśli pod dniem 7 maja 1884 l. 3357 małżonkowie Samuel i Chane Kalterowie skargę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 200 zł. na rzecz Antoniego Weissera i Rozalii Peszko ze stanu biernego realności lk. 27 w Łańcucie położonej, zaintabulowanego, tudzież że dla nich tut. sądową rezolucyą z dnia 20 czerwca 1884 l 3357, wyznaczającą termin do rozprawy na dzień 12 sierpnia 1884 o godz. 10 rano, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Hanusza ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 20 czerwca 1884.

L. 3413. (4192 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie wzywa posiadacza weksłu z daty: Międzyhorce, 10 stycznia 1883 na 14 zł. a. w. opiewającego, trzy miesięcy od daty płatnego, przez Kazimierza Czechowicza akceptowanego, aby takowy w przeciągu 45 dni sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za amortyzowany uznany będzie.

Złoczów, dnia 19 kwietnia 1884.

L. 775. (4167 —3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wania Pysznika, że Chemie Lieber wniosł przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 68 zł. 40 ct. wa. i że dla niego ustanowiono kuratorem Piotra Zubala, któremu skargę doręczono; wzywa się więc Wania Pysznika, aby swemu kuratorowi potrzebną udzielił informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem sądowi doniosł.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 13 maja 1884.

L. 5321. (4186 3—3)

W sprawie egzekucyjnej filii c. k. upizyw. austr. Zakładu kredytowdgo dla handlu i przemysłu we Lwowie przeciw Chaimowi Eisigowi Wekslerowi pto 1050 zł. wa. z pn. ustanowił c. k. sąd obwodowy w Kołomyi dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Eiziga Weksler kuratorem adw. dra Dębickiego z substytucyą adw. dra Zakrzewskiego.

Kołomyja, dnia 5 czerwca 1884.

L. 3112. (4197 3—3)

Wzywa się Mnryannę Majka z miejsca pobytu i z życia niewiadomą, aby w sprawie pertraktacyjnej po Katarzynie Pyjór w celu dania deklaracyi spadkowej w przeciągu 1 roku albo osobiście się zgłosiła, albo o miejscu swego pobytu c. k. sądowi lub kuratorowi Tomaszowi Michałkowi znać dała, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Tuchów, dnia 10 czerwca 1884.

L. 1449. (4237 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Filarowskiego, ażeby w przeciągu roku, od dnia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił się, i oświadczenie swe do spadku po Kazimierzu Filarowskim dnia 24 lutego 1880, w Toporowie zmarłym tem pewniej wniósł, iż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Michałem Filarowskim dla niego ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Łopatyn, 24 maja 1884.

L. 8907. (4226 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Teofil Nartowski zamianowany tut. sądową uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8907 zastępcą c. k. notaryusza w Jaśle Apolinarego Przyłęckiego, na czas udzielonego temuż 30to dniowego urlopu, czynność zastępcy notaryusza w Jaśle, z dniem 1 lipca b. r. rozpocznie.

W Tarnowie, dnia 14 czerwca 1884.

L. 6053. (4228 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Motlowi Weintraub o 18 złr. 50 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Motla Weintraub adw. dra Trachtenberga z substytucyą adw. dra Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 19 czerwca 1884.

Kołomyja, 19 czerwca 1884.

L. 26580. (4245 3—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Janowi Jordanowi, że przeciw niemu został dnia 22go grudnia 1883 l. 53532, na rzecz Adolfa Kukiela wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 233 zł. 84 ct. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jana Jordana nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Pomianowskiego, a tegoż zastępcą adwokata dr. Nurkowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jana Jordana, aby ustanowionemu kuratorowi, służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 24413. (4179 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 26 maja 1884 l. 24413, wniosła Agnieszka Skrobidurska, przeciw Michałowi Gnus, Marcinowi Gnus, Wojciechowi Gnus, Teresie Gnus, Wiktoryi Gnus i innym pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do połowy zapisanych na rzecz pozwanych w poz dom. 16 pag. 75 . 4 i 6 haer pag. 76 n. 8 i 9 haer, 39/40 części realności l. 267 3/4 z pn., na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Michała Gnus, Marcina Gnus, Wojciecha Gnus, Teresy Gnus i Wiktoryi Gnus nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Pająk kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Skałkowski mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych wyżej wymienionych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę obrali, i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 31 maja 1884.

L. 28505. (4150 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wprowadza niniejszem postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności, nr. 27.185 na imię Jana Rischera wystawionej z wkładką 1000 złr. dnia 8 stycznia 1877 wniesioną, i poleca nieznanemu posiadaczowi wyżoznaczonej książeczki wkładkowej w przeciągu 6 miesięcy donieść tutejszemu sądowi, inaczej rzeczona książeczka za nieważną i amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 21 czerwca 1884

L. 19146. (4302 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Nawrockiego, iż filia Banku hipotecznego w Krakowie wniosła przeciwko niemu podanie de praes. 4 czerwca 1884 l. 19146 o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy 120 zł. z przynależytościami w stanie biernym 1/9 części realności pod l. 399 w Rzeszowie, w przychylnem załatwieniu którego wydana rezolucya do l. 19146 ustanowionemu dla niego kuratorowi adwok dr. Dominikowi Markiewiczowi w Krakowie doręczoną została.

Kraków, 14 czerwca 1884.

L. 4079. (4286 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako Trybunał handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Morgenländera, iż Hyce Karpf jako żyrantka Jakóba Karpfa na podstawie weksłu z daty Tarnobrzeg, 2 maja 1884 jeden miesiąc od dnia płatnego, opiewającego na 100 złr. w. a., d. 25 czerwca 1884 l. 4079 wniosła skargę wekslową o zapłacenie sumy 300 złr. w. a, w skutek której wydano nakaz zapłaty z dnia 25 go czerwca 1884 l. 4079 i że ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Bindera a tegoż zastępcą dra Alsa i że pierwszemu powołany nakaz zapłaty doręczonym zostaje.

Poleca się zatem Abrahamowi Morgenländerowi, aby kuratorowi wszelkich środków do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał, gdyż skutki zaniedbania sobie samemu przypisze.

Rzeszów, 26 czerwca 1884.

L. 6029. (4300 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoścach uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leona Stopczyńskiego, że w skutek pozwu Józefa Schwarza przeciw niemu o zapłatę 58 złr 60 ct. z pn., wyznaczony został do rozprawy termin na dzień 17 lipca 1884, o 8 godz. rano i wzywa oraz takowego, ażeby na tym terminie bądź osobiście stanął, bądź ustanowionemu pełnomocnikowi Łuciowi Wołyńcowi z Załoziec potrzebną dał informacyę, bądź wreszcie innego pełnomocnika mianował i sądowi do wiadomości podał, gdyż inaczej sam sobie skutki swego niedbalstwa przypisać by musiał.

Załośce, dnia 31 grudnia 1883.

L. 8603. (4310 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Scheuer, iż w dniu 8 grudnia 1883 w Krakowie umarł jego ojciec Leib Scheuer, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wzywając go aby w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia edyktu zgłosił się do sądu i deklaracyę do spadku wniósł, ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze spadkobiercami, którzy się zgłosili i kuratorem adw. dr. Ringelheimem dla niego ustanowionym, przeprowadzonem zostanie.

W Tarnowie, dnia 19 czerwca 1884.

L. 27095 (4333 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Maryi Eweliny dwojga imion Schumpeter de praes. 11 czerwca 1884 l. 27095 przeciw masie spadkowej Franciszka Papary, a względnie z nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż o wykreślenie prenotowanych sum 2250 zł. mk., 2250 zł. mk. i 1000 złr. w w. ze stanu biernego dóbr Słobudka szlachecka uchwałą z dnia 21 czerwca 1884 l. 27095, w myśl §. 45 ust. hip. termin do wykazania, że prenotacya tych sum jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, na dzień 12 sierpnia 1884, o godz. 11tej w sali rozpraw wyznaczony został.

Powyższą uchwałę doręcza się z nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Franciszka Papary do rąk równocześnie w osobie adw. dra Błażejowskiego z zastępstwem adw. dra Szwedzickiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem z nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Franciszka Papary, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 21 czerwca 1884.

L. 8861. (4289 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, iż p. Jakób Bober przeciwko Fryderykowi Krauthowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu i tegoż niewiadomym spadkobiercom o ekstabulacyę ze stanu biernego części realności nr. 73 w Tarnowie, kwoty 281 złr. R s 34 cnt. dom. 4 pag. 25 n. 3 on ciążącej i eliminowanie jej z tabeli płatniczej, z dnia 23 sierpnia 1883 l. 9672 pozew wniósł, w skutek czego do wniesienia obrony termin 90dniowy zakreślony został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanego jest niewiadomem, przeto przeznaczono dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra Malawskiego, z substytucyą adw. dra Stojałowskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie, dnia 14 czerwca 1884.

L. 26699. (4332 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wykreślono firmę: „Towarzystwo do wydawania dzieł szkolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” w rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych w ks. I str. 10 poz. 5/2 z dniem 31 maja 1884 i wzywa wierzycieli, aby do towarzystwa się zgłaszali.

Lwów, dnia 14 czerwca 1884.

L. 5516. (4319)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla pojedynczych firm wpisaną została firma: „Edward Wohl” dla tartaku parowego w Boberce.

Posiadaczem tej firmy jest Edward Wohl, handlarz drzewem, w Wiedniu zamieszkały.

Sambor, 24 czerwca 1884.

L. 9409. (4326 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Grabowskiego, że przeciw niemu i Józefowi Więckowi wytoczył Piotr Chruściel pozew depr. 13 czerwca 1884 l. 8682 pto. 30 złr. wa.

Przy ustanowieniu dla Stanisława Grabowskiego kuratora w osobie Michała Migdora z Woli Łużańskiej, wyznacza się do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 2 sierpnia 1884 o 9 godz. rano, na który się, strony wzywa.

Stanisławowi Grabowskiemu poleca się ażeby na powyższym terminie albo sam stanął albo potrzebną informacyę kuratorowi udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, wszelkie bowiem złe skutki z zaniedbanej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 26 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

(4336)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę stałego dyrektora Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, z płacą roczną 700 zł. i 20 prc. tantyemą. przypadającą z czystego zysku po odtrąceniu procentu dla funduszu rezerwowego, tantyemy dla urzędnika i dywidendy członków.

Kaucya ma być złożoną w wysokości płacy rocznej 700 złr., stabilizacya nastąpi po upływie roku służby zadawalniającej, jednakowoż bez zapewnienia jakiejkolwiek emerytury.

Podania udokumentowane dowodami uzdolnienia zawodowego mają prawo w myśl §. 4 stat. wnosić tylko członkowie Towarzystwa zaliczkowego Mieleckiego na ręce sekretarza Towarzystwa zaliczkowego p. Jul. Kulczyckiego w Mielcu, najpóźniej do 15 b. m.

Z rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, dnia 2 lipca 1884.

L. 951. (4377 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego przy izraelickim szpitalu i domu kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Emolumenta są: płaca roczna 300 złr. wolne mieszkanie w szpitalu, opał i światło.

Posadę nadaje się na przeciąg trzech lat a petenci mają się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii i powinni być stanu wolnego.

Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitalny.

Podania winny być wniesione do kancelaryi naszej najdalej do dnia 1 września b. r.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 1 lipca 1884.

(4358)

Ogłoszenie.

Na 22 lipca 1884 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali Rady powiatowej.

Powtórne nadzwyczajne
ogólne Zgromadzenie
Towarzystwa zaliczkowego, zarejestrowanego z nieograniczoną poręką
w Sanoku,

Porządek dzienny:
Zmiana statutu

Rada Nadzorcza.
Feliks Gniewosz.
Zastępca.

OGŁOSZENIE.
C. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym, w obecności dwóch c. k. notaryuszów, losowanza 4½ procentowych obligacyj i akcyj c. k uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika, zostały iu pomocą ciągnienia seryami następujące numera wylosowane:

A. Obligacye.

a) **Emisya z roku 1881**

	50	sztuk Nr.	37.051	aż do	37.100
	50	„ „	89.701	„	89.750
	50	„ „	91.201	„	91.250
	50	„ „	92.101	„	92.150
	50	„ „	107.701	„	107.750
	50	„ „	113.251	„	113.300
	50	„ „	125 251	„	125.300
razem	350	sztuk.			

b) **Emisya z roku 1882**

	13	sztuk Nr.	105	aż do	117
	13	„ „	10.791	„	10.803
	13	„ „	12.754	„	12.766
razem	39	sztuk.			

Spłata wylosowanych zapisów nastąpi w sześć miesięcy po wylosowaniu, t. j. od 1 stycznia 1885 r. począwszy, wedla żądania posiadaczy albo w Wiedniu w kasie głównej c. k. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika, albo we Lwowie, Berlinie, Wrocławiu, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Mnichowie i Stutgardzie, po 300 złr. w. a. srebrem.

Z dniem 1 stycznia 1885 r. ustaje każde dalsze oprocentowanie wylosowanych zapisów, przy spłacie zaś obligów zwrócić także należy wszelkie aż do tego czasu jeszcze niezapadłe, do tychże należące odcinki procentowe, jakoteż i talon dotyczący, w przeciwnym razie wartość odciętych kuponów od wypłacić się mającego kapitału potrąconą zostanie.

B. Akcye.

184 sztuk 1 i 2 emisyi, Nr. 13.501 aż do 13.684,
127 sztuk 3, 4 i 5 emisyi, Nr. 128.001, aż do 128.127,
58 sztuk 6 emisyi, Nr. 200.001, aż do 200.058,

Posiadaczom tych 369 sztuk akcyi wypłaca się, od 1 stycznia 1885 r. począwszy, w gotówce wpłacony rzeczywiście na te akcye kapitał akcyjny, wraz z zapadłemi dnia 31 grudnia 1884 r., procentami i ustanowionemi dywidendami, jeżeli takowe nie zostały jeszcze pobrane, pierwotne zaś ich akcye wymienione będą w myśl §. 51 statutów na osobne, na okaziciela opiewające zapisy użytkowania (Genusschein.)

Posiadaczom tych zapisów użytkowania, przysługują te same prawa jak posiadaczom akcyj jeszcze nieumorzonych, nie mają przecież prawa do pobierania 5 prc. od setek od kapitału akcyjnego, które im się od 1 stycznia 1885, już nie należą.

Poniżej wykazane, w przeszłych wylosowaniach ciągnione obligacye i akcye, nie zostały jeszcze do spłaty podane.

A. Obligacye.
emisyi z roku 1881.

Z wylosowania na 1 lipca 1882: Nr. 36096, 36097, 36098, 36099, 36100.

Z wylosowania na 1 lipca 1883.

Nr. 17388, 17389, 17390, 17391, 17392, 17393, 17394, 17395, 17396, 17397, 17398, 17399, 17400, 30501, 30502, 30503, 30504, 30505, 30506, 30507, 30523, 30524 30525, 30526 30527, 30529, 30530, 30531 30532, 30533, 30534, 30537, 30538, 30539 30548, 30549, 3055, 67285, 67286, 67287.

B. Akcye.

Z wylosowania na 1 lipca 1880.
Nr. 14116, 109 018, 109.095.

Z wylosowania na 1 lipca 1881.

Nr. 53001, 53002, 53003, 53004, 53014, 53024, 53042, 53059, 53060, 53077, 53078, 53084, 53085, 53089, 53098, 53114, 53130, 53134, 53137, 53138, 53140, 53141, 53143, 53147, 140578, 140579, 140589, 140603, 140604, 208006, 208007, 208008, 208009, 208010, 208011, 208012, 208013, 208014, 208015, 208021, 208022, 208031, 208032, 208033, 208034, 208035.

Z wylosowania na 1 lipca 1882.

Nr. 59007, 59012, 59019, 59022, 59023, 59024, 59030, 59031, 59051, 59059, 59061, 59064, 59076, 59089, 59111, 58131, 59149. 59150, 59151, 59152, 59153, 59165, 59167, 114514, 114516, 114544, 114570, 114571, 114572, 114573, 114600.

Z wylosowania na 1 lipca 1883.

Nr. 3505, 3510, 3512, 3515, 3526, 3533, 3534, 3535, 3537, 3538, 3539, 3540, 3548, 3549, 3550, 3556, 3563, 3574, 3575, 3576, 3577, 3579, 3580, 3583, 3590, 3592, 3600, 3603, 3604, 3605, 3606, 3607, 3608, 3609, 3613, 3614, 3615, 3617, 3623, 3624, 3634, 3635, 3641, 3642, 3643, 3645, 3652, 3656, 3657, 3659, 3663, 3665, 3667, 3674, 3675, 141014, 141015, 141016, 141017, 141018, 141019, 141020, 141021, 141022, 141023, 142024, 141038, 141039, 141040, 141041, 141042, 141075, 141076, 141080, 141081, 141082, 141080, 141086, 141087, 141089, 141091, 141095, 141096, 141097, 141098, 141099, 141100, 141101, 141116, 141121, 198017, 198018, 198022, 198023, 198024, 198025, 198031, 198032, 198033, 198034, 198035, 198036, 197037, 198038, 198039, 198040, 198041, 198042, 198043, 198044, 198045.

Oprocentowanie wylosowanych obligów i akcyj ustaje z terminem wypłaty kuponu, następującego bezpośrednio po dotyczacem wylosowaniu. Kupony mogą być i nadal w razie prezentacyi wypłacane, jednakże przy zrealizowaniu takich papierów, wartość brakujących kuponów od kapitału potrąconą zostanie.

Wiedeń, dnia 1 lipca 1884.

Rada zawiadowcza.

Kolej lokalna Czerniowiecko - Nowosielicka.

Otwarcie ruchu.

L. 14533/II (4357)

Na dniu 12 lipca 1884 nastspi otwarcie ruchu na KOLEI LOKALNEJ CZERNIOWIECKO-NOWOSIELICKIEJ ze stacyami: Żuczka, Sadagóra, Mahuła, Bojany, i Nowosielica.

Wszystkie stacye są urządzone dla ruchu osobowego i wszelkich przesyłek, a to: pakunków zwykłych, pospiesznych i towarów, z wyjątkiem Mahały, która jest jedynie przystankiem dla przewozu osób i pakunków.

Ruch na kolei lokalnej Czerniowiecko-Nowosielickiej odbywa się na mocy postanowień regulaminu ruchu z 1 lipca 1874 nr. 75 d. p. p. i dodatkowych rozporządzeń, o ile ze strony c. k. Władzy Nadzorczej nie będą dozwolone wyjątkowe postanowienia.

Przyjmowanie i transport osób, jako też pakunków odbywać się będzie wszystkiemi kursować mającemi pociągami, które specyalnie wymienia ogłoszony regulamin jazdy.

Przesyłki pospieszne i frachtowe będą przyjmowane i wydawane w terminach ekspedycyi, które określi odrębne ogłoszenie.

Dla ruchu przewozowego towarów z kolei lokalnej Czerniowiecko-Nowosielickiej na linię kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej i naodwrót, ustanawia się, stosownie do przyzwolenia Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu, następujący dodatkowy okres czasu do terminów dostawy określonych w regulaminie: dla przesyłek pospiesznych 12 godzin, dla przesyłek frachtowych 24 godzin. Transport towarów eksplodujących wykluczonym jest dla osób prywa-tnych.

Regulamin ruchu, jakoteż taryfa jazdy dla osób i transportu pakunków, znajdują się na stacyach do przejrzenia. Taryfę można nabyć po cenie 50 cnt. za egzemplarz, na wszystkich stacyach kolei lokalnej Czerniowiecko-Nowosielickiej, na stacyach kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej od Suczawy do Lwowa, jako też w centralnym Zarządzie kolei Lwowsko-Czerniwiecko-Jasskiej w Wiedniu i w Dyrekcyi Ruchu tejże kolei we Lwowie. Regulamin Ruchu kolei wydaje się za zwrotem kosztów nakładu.

W Wiedniu, dnia 26 czerwca 1884-

Rada Nadzorcza
kolei lokalnej „Czerniowiecko-Nowosielickiej“
Towarzystwo c. k. uprz. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniwiecko-Jasskiej, zarządzające ruchem kolei lok. Czerniowiecko-Nowosielickiej.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **1. Juli 1884** stattgehabten **fünfunddreissigsten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr. 14101 bis 14200 Nr. 99001 bis 99100 Nr. 189401 bis 189500 Nr. 248601 bis 248700 Nr. 357801 bis 357900 Nr. 436101 bis 436200 Nr. 15901 bis 16000 Nr. 123201 bis 1233 0 Nr. 195601 bis 195700 Nr. 263501 bis 263600 Nr 360301 bis 360400 Nr. 464401 bis 464500 Nr. 33901 bis 34000 Nr. 128801 bis 128900 Nr. 196401 bis 196500 Nr. 271501 bis 271600 Nr. 383401 bis 383500 Nr. 468601 bis 468700 Nr. 59701 bis 59800 Nr 149001 bis 149100 Nr. 210401 bis 210500 Nr. 298501 bis 298600 Nr. 388601 bis 388700 Nr. 472701 bis 472800 Nr. 75101 bis 75200 Nr. 158201 bis 158300 Nr. 226401 bis 226500 Nr. 306301 bis 306400 Nr. 431801 bis 431900 Nr. 499701 bis 499800 Nr. 83201 bis 83300 Nr. 162801 bis 162900

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1 September 1884** an bei den **Cassen der Anstalt** in **Wien** und **Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. September 1884 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Verzeichniss derjenigen Serien verloster Staats-Domänen-Pfandbriefe, von welchen noch Pfandbriefe ausständig sind
(am 30. Juni 1884).

11901—**12**000 **16**001—100 **19**101—200 **20**601—700 **21**901—**22**000 **24**101—200 **25**001—100 **26**701—800 **29**801—900 **34**401—500 **39**101 200 **41**601—700 801—900 **47**501—600 **48**401—500 901—**49**000 **50**701—800 **52**901— **53**000 501—600 **60**501 600 **64**801—900 **65**201—300 **76**001—100 **81**901—**82**000 **83**301—400 **88**801—900 **94**301—400 **97**501—600 **99**901— **100**000 101—200 **108**401—500 **114**701—800 **137**401—500 **145**301—400 **148**201- 300 701—800 **149**301—400 **153**401—500 **154**401—500 **156**301—400 701—800 **164**301—400 **172**001—100 **173**301—400 **177**401—500 **181**401—500 901—**182**000—401—500 **194**101—200 **195**901—**196**000 **201**701—800 **205**201—300 **208**601—700 **209**201—300 801—900 **211**601—700 **216**301—400 **217**401 500 **221**601—700 **225**401—500 **226**601—700 **230**201—300 401—500 **235**101—200 **240**301—400 **247**501—600 **251**801—900 **252**201—300 **257**101—200 601—700 **259**801—900 **261**801—900 **269**901—**270**000 **274**301—400 801—900 **275**301—400 **276**901 **277**000 **282**401—500 **283**801—900 **284**901— **285**000, 101—200 301—400 **296**701—800 **300**501—600 **309**301—400 **311**001—100 **313**301—400 801—900 **314**001—100 **317**301—400 **318**601—700 **322**001—100 **323**401—500 **325**401—500 **326**101—200 **332**001—100 **336**501—600 601—700 **337**701—800 **342**001—100 **348**701—800 **352**701—800 **355**001—100 **359**301—400 **361**601—700 **362**701—800 **363**701—800 **376**301—400 901—**377**000 **381**801—900 **384**601—700 **385**501—600 **386**401—500 **387**601—700 **389**901—**390**000 **392**301—400 **393**701—800 **401**001—100 401—500 **404**101 200 **408**601—700 **411**701—800 **414**601—700 701 800 **415**801—900 **417**601—700 **424**901—**425**000 **426**601 -700 **430**801—900 **431**001—100 **432**001—100 **433**501—600 **435**701—800 **438**201—300 **444**501—600 **449**101—200 401 - 500 **455**401—500 **458**801—900 **460**301—400 701—800 **463**101—200 **469**601—700 **472**101—200 601—700 **473**301—400 **476**701 800 **480**001—100 501 - 600 **482**001—100 **489**301—405.

Bei der am **1. Juli 1884** stattgehabten **dritten Ziehung** der 4prc.-und 4½%igen **50-jährigen Bank-Valuta-Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

			(116)
4 prc. **Pfandbriefe:**	á fl. 100	Nr. 349, 542.	
	á fl. 1000	Nr. 376, 453, 535, 642, 725.	
4½ prc. **Pfandbriefe:**	á fl. 100	Nr. 2023, 2174, 4238, 4729, 5159.	
	á fl. 500	Nr. 642, 768.	
	á fl. 1000	Nr. 826, 1111, 1362, 1679, 2404, 3262, 4207, 4261, 4472, 5997, 8461, 9552, 10906, 11196, 11616, 11663, 11784, 12241, 12443.	
	à fl. 10.000	Nr. 109, 1345.	

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1. October 1884** an bei der **Hauptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. October 1884 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei der früheren Verlosung gezogene 4%- und 4½%ige 50-jährige Bank-Valuta-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

4%ige Pfandbriefe: á fl. 100: Nr. 53, 71, á fl. 1000: Nr. 82, 461.
4½%ige Pfandbriefe: á fl. 1000: Nr. 568, 2610, 3852, 4361, 4785,
á fl. 1000: Nr. 14), 3819, 4176, 7013, 7509, 8614, 11849, 11887.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca **Rybki** złote, żywe, 1 sztuka po 35 centów.

AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyńcze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.

AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Konces. Zakład krowiankowy

pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego,

weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi poleca zawsze (352) 11—12)

świeżą krowiankę.

Cena fioli lub kostki podwójnej 1 złr. **Szczepienie w Zakładzie**, przez doktora medycyny wykonywane, odbywa się codziennie od godz. 4tej popołud., we Czwartki zaś z cielęcia **bezpośrednio.**

Lwów, ul. Łyczakowska 7.

PRAKTYKANT

znajdzie umieszczenie w handlu

F. Knauera

pod złotem Lwem, plac kapitulny l. 2.

(4331 1—3)

Na podstawie wielu doświadczeń i otrzymanych licznych uznań poleca

apteka **M. Karczewskiego** we Lwowie

BALSAM ROSSYJSKI

dr. Tolczofa,

jako wypróbowany najlepszy środek

na reumatyzm i gościec,

Cena flaszki 1 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkie środki specyficzne, krajowe i zagraniczne i przyrządy chirurgiczne, jako też towary aptekarskie. (3758 8—10)

MATTONIEGO

ŻELAZNO-BŁOTNA SÓL / BŁOTNY ŁUG

z bagniska Soosmoor koło

Francensbadu.

Zastępuje zupełnie **KĄPIELE BŁOTNE.**

Środek do sporządzenia kąpieli żelaznych i solnych.

Henryk Mattoni, w Francensbadzie, Wiedniu, Karlsbadzie i Budapeszcie. 3484 5—10

BANKHAUS „LEITHA"

(Halmai), **Wien, Schottenring 15,** *vis-à-vis der Börse.*

Wir versenden an Jedermann (auf Verlangen), so lange der Vorrath reicht, **gratis und franco** unsere soeben erschienene, höchst **wichtige, inhaltsreiche** und **interessante Brochure** sammt **Universal-Verlosungs-Kalender** (100 Seiten, 42. Auflage). Dieses

für Kapital, Sparanlage, Effecten-Speculation, sowie Losbesitzer,

Rentiers und **Börse-Interessenten,** große und kleine **Kapitalisten, Institute, Sparkassen und Private** gleich **nutzbringende** und **unentbehrliche** Werkchen, von mehr als 300 hervorragenden Journalen des In- und Auslandes anerkennend besprochen, leitet als

treuer Compass

durch alle Positionen des österreichischen Cursblattes, bietet sämmtl. **europäischen Los-Spielpläne** (alphabet.), alle Daten u. Erläuterungen über Amortisation, Anzahl, Securität u. Wesen der **österreichisch-ungar. Anlagepapiere, Staatsrenten, Lose, Grundentlastungs-Obligat., Pfandbriefe, Prioritäten, Actien** der Bank-, Transport- u. Industriegesellsch. Exoten ꝛc., erklärt die Vortheile der **Wiener** Börse gegenüber den Nachtheilen der **Provinz- und Auslands-Börsen,** erläutert **sämmtliche Combinationen** der Speculation, bespricht die jüngsten wirthschaftlichen Ereignisse, **Conversion, Verstaatlichung** der Bahnen, **Aspecten, Bilanzen, Dividenden** der Institute ꝛc. — Im Anschluße hieran empfehlen wir das **Abonnement** auf das bestunterrichtete, billigste und reichhaltigste

financielle, Börsen- und Verlosungsblatt „LEITHA".

Dasselbe, anerkannt als unparteiisches und gewissenhaftes Informations-Journal, berathet bei **Kauf, Umtausch und Verkauf von Fonds-, Anlage- und Speculationspapieren,** und verzeichnet alle für die Interessenten **wissenswerthen** Nachrichten und Erscheinungen auf volkswirthschaftlichem Gebiete, des Handels und der Industrie. **Weitgehendste** Informationen kostenfrei. Ganzjährig bloß fl. 1.80 mit Postzusendung. Probe-Exemplare gratis und franco. **Abonnements können mit jedem Tage beginnen.** — Das Bankhaus „Leitha" vollführt alle ins Fach einschlägigen Aufträge, sowie Ordres

für die Wiener Börse

zu Anlagezwecken wie auch in allen **Speculationsformen,** Prämien, Consortial-, Tauschoperationen, ꝛc. **cassa und besa** zu Originalcursen gegen mäßige Bedeckung und geringe Provision.

Vorschüsse auf Werthpapiere

bis auf Weiteres zu bloß 5% Zinsen pro anno (gebühren- u. provisionsfrei) in größeren Beträgen, bis zu 80% des Curswerthes.

(3228 6—6)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (4223 2—)

Dr. Anjela

zakład wodoleczniczy w

Zuckmantel

(na Szlązku austryackim)

w najpyszniejszej okolicy góreskiej tuż pod lasem położony. Najstaranniejsza piecza o chorych i leczenie tychże.

Użycie elektroterapii, mięsienia i kąpieli igliwijowych.

Najbliższa stacya kolei żelaznej **Ziegenhals** jest o milę odległa.

[4100 10—20]

Kawy

naturalne, aromatyczne i silne w smaku (nie takie jak tryestyńscy i hamburscy kramarze i posługacze sklepowi z jednego i tego samego gatunku pod różnemi nazwiskami zachwalają)

polecam

Portokabello zielona Nr. I 1 klg. złr. 1·60

Portokabello Nr. II 1 kilogr. złr. 1·80

Portokabello Nr. III 1 kilogr. złr. 2

Cuba blado zielona 1 klg. zł 1·50

Jawa blada 1 klgr. zł 1·60

„ brunatna 1 klgr. zł. 2·20

Costarica blada 1 klgr zł 1·32

Cukier w głowie 1 klg. 44 i 46 ct

„ w mączce 1 klg. 48 ct.

„ w kostkach 1 klgr. 48 ct

O. T. Winckler

we Lwowie, Dom Narodny

(4307 2—3)

A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWWIE, plac Halicki l. 1

poleca

swój największy skład **wyrobów nożowniczych** z pierwszorzędnych fabryk j. t. Noży stołowych, kuchennych, ogrodniczych brzytew, scyzoryków, nożyczek i wszelkich ten zakres obejmujących przedmiotów.

Maszynki do strzyżenia bydła złr. 3.50

Brzytwy szwajcarskie na 2, 3, 4. 6 ostrzy, po złr. 3.20, 3.80, 4.50 i 5.50.

Wszelkie przybory do robót piłeczkowych (Laubsägearbeiten) **forniry** do wycinania bardzo ładne.

Utrzymuję również po cenach najniższych **Naczynia emaliowane i lane żelazne** oraz wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.

Wyroby z metalu Britania, bakfongu. alpaki, chińskie srebro, znanej ze znakomitych wyrobów fabryki Berndorferskiej.

Szczególnie praktyczny **metal alpaca,** pozostaje bowiem zawsze biały:

tuzin łyżek zł. 6.50.

tuzin łyżeczek do kawy zł. 3.30.

Wyborna pasta do czyszczenia metali, pudełko po 7 ct. i 18 ct.

Łańcuszki patentowane do paletotów po 25 centów.

Łapki na myszy nowe po 15 ct.

Kłódki pojedyncze i **garniturowe** po 6 szt., nadzwyczaj mocne i praktyczne spółki świątnickiej, odznaczone medalem na wystawie Przemyskiej.

Główny skład:

Wieńców grobowych blaszannych bez kwiatów od 80 cnt. do złr. 2.20, z kwiatami blaszannymi od złr. 1 40 do 6 zł. z kwiatami porcelanowymi od zł. 3.50 do 10 złr. — **czarne** w nowym guście z metalowym napisem w około „Spoczywaj w spokoju", złr. 4 i 5.

Kuchni naftowych od złr. 3. doskonałej konstrukcyi prawie niezbędnych dla swej praktyczności.

Samowarów prawdziwie **rossyjskich** fason równy

na szklanek	6	8	10	14	18
złr.	8	9	10	12	13

fason wazowy cokolwiek droższy, czarki i tace osobno.

oraz

Skład wybornej **Herbaty chińskiej** w cenach po zł. 2, 3, 4 i 5 za ½ kilo.

(2846 20—24)

!Düsseldorfska Fabryka w Krakowie!

poleca **Musztardę i Octy** (winny i owocowy)

a których wyborowa jakość została potwierdzoną przez ces. król. stacyę rozbiorczą w Klosterneuburg. (4176 2—10)

Do nabycia w handlach korzennych i delikatesów.

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika, liczba 3, Filia przy ul. Halickiej naprzeciw Bałłabana i w Krakowie, Sukiennice 20.

poleca:

NIGRETINA.

Po długiem doświadczeniu udało mi się wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 cnt. — **Benzolina,** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina,** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina,** wywabia plamy powstały z rdzy, krwi i atramentu.

Znakomite czernidło glicerynowe

pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko 10 i 20 ct.

Smarowidło litewskie.

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 złr.

Atrament czarny kampeszowy

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 17, 25, 30, i 50 cnt.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieską, fioletową, czerwoną, czarną, flaszeczka po 15 cnt. 179

Powyższe wyroby zostały wyszczególnione 5 medalami zasługi.

Towarzystwo dla eksploatacyi nafty,

operujące na obszernych własnych i dzierżawionych gruntach, których ropodajność i korzystne położenie wykazały szczegółowe badania geologiczne oraz dotychczasowe poszukiwania górnicze, pragnie rozszerzyć grono swych członków przez wydanie nowych udziałów. (4182 3—3)

Bliższych wyjaśniea udziela p. **Jan Gr[illegible]wicz,** prezes Rady powiatowej i p. **dr. Emil Wilkowski,** ad

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fa